

**Uroczystość
Wszystkich Świętych
i Dzień Zaduszny to
czas, w którym wspo-
minamy te osoby,
które w minionych 12
miesiącach odeszły
do wieczności.** STR. 3

WTOREK, 1 LISTOPADA 2022 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXIII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 44 (1145)

**Jedni pytają, inni
wiedzą.** Wszystkie
nasze gminy chcą
włączyć się w sprzedaż
węgla mieszkańcom.



STRONA 11



SZPITAL w Rydułtowach do likwidacji?

WIĘCEJ NA STRONIE 4

Jaka przyszłość czeka Szpital w Rydułtowach? Placówka wchodzi w skład Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach. W praktyce to jeden podmiot mający jednego zarządcę, ale mieszczący się w dwóch różnych miastach. Teraz mówi się o rezygnacji z rydułtowskiej lokalizacji. – Musimy szukać nowych rozwiązań i innych form funkcjonowania naszego szpitala – mówi starosta wodzisławski Leszek Bizoń. – Niech szpital będzie mniejszy, niech świadczy mniejszą ilość usług, ale niech jest, aby w podstawowym zakresie funkcjonował i był na terenie powiatu – mówi wóldarz.

**Hubertus
w Godowie.
Jeźdźcy
„łapali
lisa”.**



STR. 20

**W Wodzisławiu Śl. wręczono medale
za długoletnie pożycie małżeńskie**

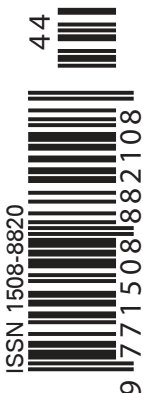


Na zdjęciu Maria
i Eugeniusz Halfar

STR. 16

**Trwają prace nad
wybozem optymalnego
variantu przebiegu
linii kolejowej nr 170 na
odcinku Katowice
– granica państwa.**

Wyznaczone zostały cztery docelowe warianty. STR. 9



**Na czym polega
prawidłowe
grzybobranie i jakie są
podstawowe zasady
obecności w lesie?**

STRONA 19



Szarlotta Moll,

mieszkanca Domu Pomocy
Społecznej im. Papieża
Jana Pawła II w Gorzycach
obchodziła kilka dni temu
setne urodziny.

STRONA 2



Na wstępie



Justyna
Koniszewska
Dziennikarka
Nowin
Wodzisławskich

Bo dobrze jest pamiętać

1 listopada, czyli dzień Wszystkich Świętych, to przysłowiowa czerwona kartka w kalendarzu. Tego dnia urzędy, szkoły, sklepy i punkty usługowe pozostają nieczynne. W polskiej tradycji to również czas, kiedy zwracamy się wtedy pamięcią ku naszym zmarłym bliskim, odwiedzając ich groby, zapalając świece i składając na ich grobach ostatnie jesienne kwiaty – chryzantemy. Wspominamy wtedy czasy, gdy bliscy, którzy odeszli do wieczności byli z nami. Czasy, które nigdy już nie powrócą, z czym niejednokrotnie trudno nam się pogodzić. Na naszych łamach przypominamy znane, cenione osoby z powiatu wodzisławskiego i z nim związane, z którymi musieliśmy się pożegnać w minionych 12 miesiącach. Są wśród nich sportowcy, społecznicy, samorządowcy. Ludzie znani i lubiani. W sumie przypominamy sylwetki 9 osób. Dużo, mało? Ciężko rozpatrywać tę cyfrę w takich kategoriach. Za każdą śmiercią stoi czyjaś tęsknota, czyjeś łzy i czyjeś poczucie osamotnienia. Mimo wszystko dzień Wszystkich Świętych osobiście daje mi pewną dozę optymizmu. Szczególnie przechadzając się cmentarnymi alejkami po zmroku. Bo dobrze jest pamiętać ludzi, których się kochało, ceniło i choć niektórych znaleźliśmy tylko ze srebrnego ekranu – tak po ludzku lubiło.

Uwielbia kawę i czekoladę, a jej pasją jest śpiew. Jedna z mieszanek Domu Pomocy Społecznej im. Papieża Jana Pawła II w Gorzycach skończyła właśnie 100 lat.

Święto w DPS-ie

Pani Szarlotta skończyła 100 lat

GORZYCE Szarlotta Moll, mieszkanka Domu Pomocy Społecznej im. Papieża Jana Pawła II w Gorzycach obchodziła kilka dni temu setne urodziny. Z najlepszymi życzeniami u Solenizantki oprócz najbliższych pojawiła się członkini zarządu powiatu wodzisławskiego Krystyna Kuczera, dyrektor DPS Maria Janeta oraz wicedyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodziny w Wodzisławiu Śl. Aleksandra Witoszek.

Życzenia dla Jubilatki

Oprócz najlepszych życzeń pod adresem pani Szarlotty przedstawiciele powiatu podkreślali, że sto lat to wiek, który dla większości ludzi wydaje się nie do osiągnięcia. Tak długie życie jest zaś źródłem i skarbnicą wiedzy dla pokoleń, a szczególnie dla osób najbliższych. Krystyna Kuczera przypomniała słowa Jana Pawła II – patrona Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach, który powiedział: „Ludzie



Z najlepszymi życzeniami u Solenizantki oprócz najbliższych pojawiła się członkini zarządu powiatu Krystyna Kuczera, dyrektor DPS Maria Janeta oraz wicedyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodziny w Wodzisławiu Śl. Aleksandra Witoszek

Pasją Pani Szarlotty jest śpiew. Przez około 40 lat śpiewała w chórze Katedry Chrystusa Króla w Katowicach.

starsi pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej”. Odczytała również okolicznościowy list, jaki do stulatki wystosował starosta Leszek Bizoń.

Uwielbia kawę i czekoladę

Szarlotta Moll urodziła się 26 października 1922 r. w Siemianowicach Śląskich i tam też mieszkała z rodziną. Była najmłodszą z sześciorga rodzeństwa. Miała dwie siostry i trzech braci. W swoich wspomnieniach podkreśla, że był to bardzo radosny i piękny czas w ich życiu. Rodzeństwo było utalentowane muzycznie, śpiewali, a także grali na różnych instrumentach. Wspólnie założyli rodzinny teatr w Siemianowicach. Sielankę przerwała II wojna światowa. Najbliżsi Solenizantki wspominają, że ciocia niechętnie i z

ogromnym bólem mówiła o tamtych czasach. Po wojnie pani Szarlotta zamieszkała razem ze swoją siostrą w Katowicach przy ul. Plebiscytowej i mieszkała tam do momentu przeprowadzki do Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach. Całe swoje życie zawodowe pracowała w Cechu Rzemiosł Różnych przy Placu Wolności w Ka-

towicach. Prowadziła dział rachunkowości. Jej pasją był śpiew. Przez około 40 lat śpiewała w chórze Katedry Chrystusa Króla w Katowicach. Nic więc dziwnego, że przez całe życie powtarzała maksymę: „Tam idź, gdzie śpiewają, bo ludzie źli piosenek nie znają”. Solenizantka uwielbia kawę i czekoladę. (juk)

Wydawało się, że gęste chmury uniemożliwią oglądanie częściowego zaćmienia Słońca. Nagle się jednak rozpuściło i Słońce kilkakrotnie wyszło zza chmur.

Podziwialiśmy częściowe zaćmienie Słońca

25 października w Polsce mogliśmy obserwować częściowe zaćmienie Słońca. Także w naszym regionie było ono widoczne.

REGION Zaćmienia Słońca należą do najslawniejszych i cieszących się niezwykłą popularnością zjawisk astrofizycznych. 25 października w Polsce mogliśmy je obserwować. Także w naszym regionie. Zaćmienie rozpoczęło się po 11.00, a zakończyło około 13.30.

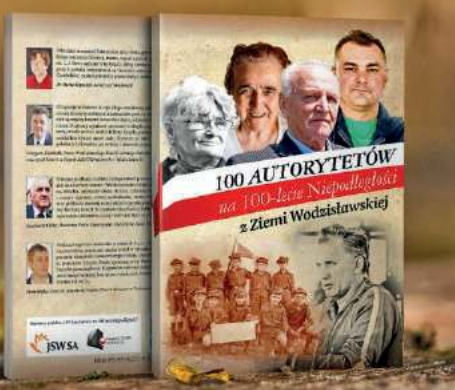
Miłośnikom astronomii, którzy patrzyli w niebo, by zobaczyć, to niecodzienne zjawisko na przeszkodzie stanąć mogły warunki pogodowe. W naszym regionie początkowo niewiele zapowiadało, że uda się komukolwiek zobaczyć zaćmienie Słońca. Od rana na niebie wisiły gę-

ste chmury, spadł nawet deszcz. Niespodziewanie aura się jednak diametralnie zmieniła i Słońce kilkakrotnie wyszło zza chmur. Można je było wtedy sfotografować przy użyciu ciemnych filtrów specjalistycznych lub przez zwykłą kliszę rentgenowską.

Ostatnie, bardzo płytkie częściowe zaćmienia Słońca obserwować nad Polską można było 10 czerwca 2021 r., a głębsze – 20 marca 2015 r. Na kolejne, bardzo głębokie zaćmienie czekać będzie trzeba do 18 sierpnia 2026 r. Kto chce przekonać się na własne oczy, jak wygląda zaćmienie całkowite, musi doczekać do 13 lipca 2075 r. (juk)

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Samorządowcy, społecznicy, sportowcy. Wspominamy tych, którzy odeszli

Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny to czas, w którym wspominamy te osoby, które w minionych 12 miesiącach odeszły do wieczności. Przypominamy znane, cenione osoby z powiatu wodzisławskiego i z nim związane, z którymi musieliśmy się pożegnać.



Jerzy Gawliczek

Był autorem licznych opracowań z zakresu

górnictwa i ratownictwa górniczego. Był m.in. jednym z budowniczych Górniczej Szolnii Ćwiczebnej w Wodzisławiu Śl. Wieloletni sympatyk i członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Organizator rajdów rowerowych na terenie powiatu wodzisławskiego. Był wieloletnim uczestnikiem pieszego rajdu szlakiem Marszu Śmierci – upamiętniającego śmierć tysięcy osób, którzy w 1945 r. wyruszyli z obozu w Auschwitz-Birkenau do Wodzisławia Śl. Stworzył regulamin odznaki turystycznej „Szlakiem ewakuacji więźniów KL Auschwitz”. Zmarł 6 listopada w wieku 78 lat.



Krystian Dziuba

Chór z ysta, laureat wielu nagród oraz organizator

Wodzisławskich Spotkań Kolędowych. Przez lata odpowiadał za życie kulturalne Wodzisławia Śl. i regionu. Chórzystą został dokładnie pół wieku temu, gdy w 1962 roku wstąpił do chóru „Dzwon” w ryb-

nickiej dzielnicy Paruszwiec. Ponad dwadzieścia lat później został śpiewakiem i działaczem radlińskiego chóru „Echo”, gdzie przez lata od 1995 r. pełnił funkcję prezesa. W 2005 r. objął funkcję prezesa wodzisławskiego okręgu Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr, w którym wcześniej był wiceprezesa. Jego wieloletnie zaangażowanie ubarwiło życie kulturalne całego powiatu wodzisławskiego. Zmarł 4 stycznia w wieku 77 lat.



Lech Litwora

Ra d n y P o w i a t u W o d z i s ł a w s k i e g o I kadencji (1998 – 2002), wiceprezydent i prezydent Wodzisławia Śl. (1993-1995), przewodniczący tamtejszej rady miejskiej (2006-2010). Lech Litwora przez wielu zapamiętany został jako wielki społecznik. Był wiceprezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Działał również w Odrze Wodzisław Śl. Najwięcej energii poświęcał jednak działalności w Fundacji „Wspólnota Dobrej Woli”, wspierającej rehabilitację dzieci i młodzieży z terenu powiatu wodzisławskiego oraz działalność Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i Terapii Dzie-

ci i Młodzieży. W ostatnim okresie pełnił funkcję Honorowego Członka Zarządu Fundacji. Zmarł 1 kwietnia. Miał 86 lat.



Zbigniew Kicka

Trener, bokser, pierwszy polski medalista mistrzostw

świata i olimpijczyk z Montrealu. Choć urodził się w Polanicy-Zdroju, to jednak z naszym region związał swoje życie. Mieszkał w Radlinie. Tam w latach 1971 – 1973 trenował w Górniku Radlin. Wcześniej, bo w latach 1965 – 1971 trenował w BBTS/Włókniarz-BBTS Bielsko-Biała. Swoje największe sukcesy osiągnął między 1973 a 1982 w Górniku Pszów. Był pierwszym polskim medalistą mistrzostw świata, kiedy to zdobył brązowy medal w Hawanie w 1974 r. Dwukrotnie reprezentował nasz kraj na igrzyskach olimpijskich. Stoczył w sumie 320 walk, w tym było 277 zwycięstw, 6 remisów i 37 porażek. Zmarł 4 maja. W chwili śmierci miał 72 lata.



Andrzej Brzeźnika

C e n i o n y trener siatkarski, a przede wszystkim

człowiek, którego nie dało się nie lubić. Był niezwykle ceniony w środowisku siatkarskim, od lat związany głównie z Radlinem oraz Wodzisławiem Śl. Był zawodnikiem Górnika Radlin (lata 1994 – 95), a następnie jego szkoleniowcem. Od 2011 r. był związany z MKS Zorza Wodzisław Śląski. Zmarł 14 maja. Miał 63 lata.



Henryk Tomala

Spółecznik mocno zaangażowany w sprawy gminy Go-

rzyce, gdzie mieszkał. Pełnił przez wiele lat funkcję sołtysa Osin. Był radnym gminy Gorzyce czterech kadencji, od 2002 r. do 2018 r. Zmarł w sierpniu, mając niespełna 78 lat.



ks. Józef Tatańczyk

Urodził się w Wodzisławiu Śl. Przez 48 lat pracował na terenie Polski jako misjonarz rekolekcyjista, prowadził także rekolekcje dla księży, sióstr zakonnych i kleryków. Przez wiele lat pełnił funkcję kapelana sióstr służebniczek w Skrzyszowie. Przez 16 lat pisał artykuły w miesięczniku „Misjonarz”. Był autorem pieśni kościelnych m.in.: „Nie zamykajmy serc, zbawienia nadszedł czas” oraz „O Matko Fatimska pragniemy Cię czcić”. Zmarł nocą 8 sierpnia w 91. roku życia i 66. roku kapłaństwa.



Franciszek Pieczka

Jeden z najznamienitszych i najbar-dziej lubianych polskich aktorów, wybitny Polak i patriot. Urodził się 18 stycznia 1928 r. w Godo-

wie, w tradycyjnie śląskiej rodzinie. Tutaj się wychował i zdobył wykształcenie. Choć od ponad pół wieku mieszkał daleko od śląskiej ziemi, często wracał w rodzinne strony i zawsze podkreślał skąd pochodzi. Odtwórca wielu niezapomnianych ról teatralnych, filmowych, telewizyjnych i radiowych, które na zawsze zapisały się w pamięci pokoleń widzów i słuchaczy. Zagrał w filmach, serialach i słuchowiskach, takich jak: „Rękopis znaleziony w Saragossie”, „Wesele”, „Ziemia obiecana”, „Potop”, „Quo vadis” czy „Czterej pancerni i pies”. Zmarł 23 września. Miał 94 lata.



Irena Sauer

Folklorystka, autorka

śpiewników i poezji, znawczyni śląskiej kultury oraz animatorka życia kulturalnego w naszym powiecie. Była instruktorką i szefową Artystycznej Rodzinki Seniorów „Nie Dejmy Sie”. Za swoją działalność doceniona wiele razy, w tym m.in. dwukrotnie Nagrodą Powiatu Wodzisławskiego w Dziedzinie Kultury w roku 2009 i 2014. Przez wiele lat była jurorką w konkursach gwary i tradycji górnośląskich. Zmarła 13 października w wieku 87 lat.

(juk)

REKLAMA

TWÓJ PODOLOG

W O D Z I S Ł A W

DIAGNOZA | PROFILAKTYKA | LECZENIE

- Korekcja wrastających paznokci
- Usuwanie odcisków | Usuwanie modzeli
- Usuwanie brodawek wirusowych – kurczaki
- Pedicure podologiczny
- Leczenie paznokci zmienionych chorobowo
- Usuwanie hiperkeratoz
- Pękające pięty – leczenie

Umów się na wizytę już dzisiaj!
tel. 513 807 607
HARMONIA WODZISŁAW
ul. Kopernika 147, Wodzisław Śląski

centrum zdrowia i urody harmonia

OFERTA PRACY

Firma PUH ALLKOM przyjmie do pracy:

Osoby z co najmniej wykształceniem zawodowym do prac manewrowych w rejonie załadunków węgla do wagonów na terenie bocznic kolejowych na kopalniach (mile widziani emeryci górniczy)

Firma zapewnia wymagane szkolenia i kursy

Więcej informacji pod nr tel.

609 740 997

Allkom

– Musimy szukać nowych rozwiązań i innych form funkcjonowania naszego szpitala – mówi starosta wodzisławski Leszek Bizoń o możliwej likwidacji Szpitala w Rydułtowach.

Szpital w Rydułtowach zostanie zlikwidowany?

POWIAT Oddział rehabilitacyjny, oddział chorób wewnętrznych z pododdziałem geriatrycznym oraz oddział pediatryczny. Łącznie na Szpital w Rydułtowach, który jest częścią Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. składa się 113 łóżek. Być może już niedługo będzie ich okrągłe 0. Dlaczego? Bo rozważana jest możliwość rezygnacji z rydułtowskiej lokalizacji.

Sytuacja finansowa

Nie jest tajemnicą, że Szpital w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. notuje coraz większe straty finansowe. Przychody PPZOZ-u w minionym roku wyniosły nieco ponad 140,5 mln zł i były wyższe w stosunku do przychodów w roku 2020 o około 30 mln zł. Koszty wyniosły z kolei 144,5 mln zł i także były wyższe w stosunku do 2020 r. o 30 mln zł. Rok 2021 lecznica zamknęła kwotą wynoszącą prawie 3,3 mln zł na minusie. W 2020 r. strata była większa i wyniosła ponad 4 mln zł. Za pierwsze półrocze 2022 r. szpital także odnotował wynik ujemny. To już pra-

wie 3,3 mln zł. Zobowiązania w minionym roku uplasowały się na poziomie prawie 65 mln zł, gdzie na koniec 2020 r. wyniosły one nieco ponad 55 mln zł. Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. ocenia, że sytuacja finansowa zakładu jest bardzo trudna i zagraża jego funkcjonowaniu, a prognoza na kolejne trzy lata jest również niekorzystna. Tegoroczna strata szpitala ma w sumie wynieść aż 8 mln zł.

Jest specjalny zespół

Jak przekazuje nam starosta wodzisławski Leszek Bizoń, w przestrzeni prawnej i organizacyjnej od lat brakuje rozwiązań, które sytuację zapaści służby zdrowia, by naprawiły. Jeśli już pojawiają się propozycje, to centralizacji czy konsolidacji szpitali tak, aby ograniczać ich straty finansowe. – Toczą się rozmowy i wstępne przymiarki do tego, aby na terenie województwa śląskiego zlikwidować około 5-7 szpitali. Obawiamy się, że jednym z nich może być ten nasz – mówi Leszek Bizoń. Dlatego władze poszukują rozwiązań, aby zminimalizować stratę fi-



– Musimy szukać rozwiązań i innych form funkcjonowania tego szpitala – mówi starosta Bizoń. Na zdjęciu Szpital w Rydułtowach.

nansową Zakładu. Powołano nawet specjalny zespół ds. opiniowania działań naprawczych PPZOZ.

Będzie likwidacja Szpitala w Rydułtowach?

Jednym z pomysłów jest rezygnacja z rydułtowskiej lokalizacji i w miarę możliwości przeniesienie tamtejszych oddziałów do Szpitala w Wodzisławiu Śl. – Decyzja o przeniesieniu zależy od wielu kwestii m.in. czy uda się znaleźć miejsce w Szpitalu w Wodzisławiu Śl. – mówi starosta Bizoń. Przypomnijmy, że także dyrektor PPZOZ-u Krzysztof Kowalik w rozmowie z nami zauważył, że pewnym problemem w pozyskaniu m.in. nowych pediatrów jest usytuowanie oddziału dla małych pacjentów. – Młodzi lekarze bardzo często podnoszą, że oddział nie ma

zabezpieczenia anestetycznego i różnego typu możliwości konsultacji. Jest to przedmiotem dyskusji ze Starostą, żeby ten oddział w przyszłości znalazł się w Wodzisławiu Śl., co znacznie ułatwiłoby rozmowy z potencjalnymi lekarzami, którzy chcieliby pracować w tym oddziale – mówił.

Starosta Bizoń zwraca uwagę, że bez decyzji radnych nie ma mowy o przenosinach i innych zmianach w funkcjonowaniu Szpitala w Rydułtowach. – Mocno ten temat analizujemy. Jest to sprawa otwarta. Decyzja należy do rady powiatu. Ale może być tak, że za pół roku, czy za kilka miesięcy taka propozycja zostanie radzie przedstawiona – mówi. Dodaje, że PPZOZ generuje olbrzymie koszty. – Za ostatni miesiąc ponad 600 tys. zł szpital jest pod kreską. Musimy szukać rozwiązań i innych form funkcjonowania



Nad oddziałem pediatrycznym wisi widmo jego zawieszenia, z powodu braku lekarzy

tego szpitala. Nie zakładam, że rachunek będzie się bilansował, czy przynosił zyski, ale chcemy ograniczyć koszty funkcjonowania. Niech szpital będzie mniejszy, niech świadczy mniejszą ilość usług, ale niech jest. Aby w podstawowym zakresie funkcjonował i był na terenie powiatu wodzisławskiego – dodaje.

Możliwy sprzeciw społeczny

Zapytaliśmy Leszka Bizo-

nia, czy w razie całkowitej rezygnacji z rydułtowskiej lokalizacji PPZOZ-u nie obawia się sprzeciwu społecznego, w tym mieszkańców Rydułtów. – Wierzę w rozsądek mieszkańców naszego powiatu – podkreśla. – Mieszkańcy Rydułtów to nie jest cały powiat. Cały powiat to 156 tys. mieszkańców. Zarówno ja jak i cały zarząd robimy wszystko, aby zabezpieczyć wszystkich mieszkańców – dodaje.

Justyna Koniszewska



Starosta Bizoń zwraca uwagę, że bez decyzji radnych nie ma mowy o przenosinach i innych zmianach w funkcjonowaniu Szpitala w Rydułtowach

Pijarowe spektakle w wykonaniu naszych parlamentarzystów są coraz bardziej groteskowe. Nadchodzi moment, w którym rachunek za bilety lotnicze i kolejowe naszych wybrańców będzie większy niż kwoty wypisane na niebieskich czekach.

Kiedyś politycy przywozili miliony na drogi. Dzisiaj rozdają drobne na dresy dla dzieci



Na zdjęciu posłanka Teresa Glenc. Dalej stoją: europosłanka Izabela Kloc, poseł Grzegorz Matusiak, poseł Adam Gawęda.

REGION Parlamentarzyści PiS i Solidarnej Polski dbają o to, by mieszkańcy nie zapomnieli o ich dobroczynnym wpływie na życie. Fotografowanie się z czekami, przekazywa-

nie kluczyków do karetek i wozów strażackich, przecinanie wstęg wyremontowanych dróg stało się normą w ostatnich latach. Przynajmniej w naszym regionie, który – delikatnie mówiąc –

nie był rozpieszczany przez poprzedników obecnej władzy. Przekaz był jasny: Może i wieszają na nas psy w Brukseli, pewnie też popełniamy błędy, ale jesteśmy skuteczni. Pamiętajcie o tym

przynastępnych wyborach!

Czasami było śmiesznie. Bo jak tu się nie uśmiechnąć, słysząc od strażaków-ochotników, że już trzeci raz dostają kluczyki do tego samego wozu? Albo biorąc udział w kolejnym otwarciu zbiornika Racibórz. Mimo to nowy wóz to dla niewielkiej OSP historyczne wydarzenie. Tak jak otwarcie zbiornika, na który tysiące osób czekało ponad 20 lat. Trudno, jeśli taka ma być cena, to niech się grzeją w blasku tych inwestycji nawet pięć razy. Można przymknąć oko, na któryś z kolejnych spektakli.

Jednak wszystko wskazuje na to, że Eldorado powoli się kończy. Pieniądzy z KPO nie ma (i chyba już nie będzie). Zanoszą się na batalię

o pieniądze z nowego budżetu UE. Coraz trudniej znaleźć chętnych na zakup obligacji. Okazji do przecinania wstęg będzie coraz mniej, a kwoty na czekach będą robić coraz mniejsze wrażenie.

Przedsmak tego mieliśmy podczas wręczenia promes dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Pięciu polityków – europosłanka, senatorka, posłanki i posłowie – przyjechali, żeby przekazać... 46,5 tys. zł. Do podziału na 11 drużyn. Wychodzi nieco ponad 4,2 tys. zł na drużynę*. Czyli mniej więcej tyle, ile kosztuje profesjonalne ubranie strażaka. No dobrze, dzieci nie gaszą pożarów. Na dresy i hydronetki powinno wystarczyć.

Pozostaje czekać na moment, w którym koszty podróży polityków zaczną przewyższać kwoty wypisane na czekach. Tyle że wtedy nie będzie śmiesznie, ale żenująco. I raczej nikt nie przymknie na to oka. A już na pewno nie strażacy, którzy wybrali służbę Bogu na chwałę i bliźniemu na ratunek, a nie politykę.

Wojciech Żołneczek

* To przykład z Wodzisławia Śl. Przy okazji wręczenia tam również promesy dla OSP z Jastrzębia-Zdroju (21,5 tys. zł do podziału na 4 drużyny) i Żor (22,5 tys. zł do podziału na 5 drużyn). Pisaliśmy o tym na łamach portalu Nowiny.pl i w poprzednim wydaniu „Nowin Wodzisławskich”.

GORZKI SMAK CUKRU

Ukrywa się niemal we wszystkich napojach i potrawach, zwłaszcza wysokoprzetworzonych. Jest nawet w keczupie! Cukier poprawia smak potraw, ale spożywany w nadmiarze osłabia organizm, prowadzi do nadwagi i otyłości, czyli stwarza zagrożenie wystąpienia chorób nowotworowych. Dlatego trzeba go świadomie ograniczać w potrawach i eliminować z napojów. Najzdrowsza zawsze jest czysta woda.

Mimo systematycznego wzrostu cen, spożycie cukru w Polsce utrzymuje się na wysokim poziomie i jak podaje GUS, obecnie przekracza 42 kg na osobę rocznie. Oznacza to, że każdego dnia zjadamy przeciętnie aż 23 łyżeczki cukru, nawet jeśli nie słodzimy kawy czy herbaty. Tymczasem limit cukru zalecany dla dorosłych przez Światową Organizację Zdrowia wynosi około 10 łyżeczek dziennie. Zdaniem dietetyków, cukier powinien dawać organizmowi nie więcej niż 10 proc. potrzebnych kalorii, a nie ponad 20 proc., jak wskazują dane statystyczne.

Nadmierne spożycie cukru przyczynia się do niekorzystnych zmian metabolicznych w organizmie, a w efekcie prowadzi do nadwagi i otyłości. Naukowcy uważają otyłość nie za zmianę w wyglądzie, ale za jednostkę chorobową. Zwiększa ona ryzyko innych chorób, w tym zwłaszcza chorób nowotworowych.

Spożywanie cukru w nadmiarze to jedna z głównych przyczyn nadwagi i otyłości. Napoje gazowane, słodzone soki, jogurty smakowe i napoje energetyczne zawierają cukier w ilościach niemal hurtowych: w jednym opakowaniu (ok. 300 ml) znajduje się 5-8 łyżeczek cukru, czyli ponad połowa dziennego zapotrzebowania. Napoje gazowane i słodzone wzmagają apetyt, bo tak działa fruktoza, cukier prosty, stanowiący ich ważny składnik. Nawet jeśli nadmiar cukru nie oznacza dodatkowych kilogramów, to na pewno nie jest korzystny dla zdrowia. Wbrew opiniom, że słodczyce poprawiają nastrój, jest na odwrót: prawdopodobieństwo zapadnięcia na depresję, problemów z pamięcią, deficytów poznawczych bądź niestabilności emocjonalnej zwiększa się u osób (mężczyzn i kobiet), które jedzą więcej cukru.

Przekonał się o tym Paweł (46 l.) z Przasnysza, który przez dwa lata intensywnie uprawiał sport i często wspomagano go napojami energetycznymi, izotonikami, a nawet zwykłą colą. Po pracy codziennie przejeżdżał rowerem nawet 100 km, a co drugi dzień przebiegał po 15-20 km. Na trasie konieczne były wzmocnienia w postaci batonów energetycznych czy napojów dla sportowców. Czasem Paweł zatrzymywał się w przydrożnych sklepikach i kupował izotonik, a gdy go nie było – inny słodzony napój, bo potrzebował energii. Średnio zużywał 5-6 puszek napojów i 2-3 batony energetyczne lub czekoladowe dziennie. Uważał się za okaz zdrowia, bo przecież uprawiał sport i utrzymywał doskonałą sylwetkę.

Dlatego z zaskoczeniem przyjął wyniki badań okresowych: okazało się, że ma podwyższony poziom PSA we krwi. Od lekarza dowiedział się, że to sygnał alarmowy w sprawie raka prostaty i że konieczna będzie wizyta u specjalisty. Na szczęście skończyło się na strachu, ale onkolog zasugerował zmianę nawyków dietetycznych, w tym ograniczenie konsumpcji słodzonych napojów i batonów energetycznych, nawet jeśli są reklamowane jako produkty dla sportowców. Nadmiar cukru może bowiem pobudzać rozwój raka prostaty lub przełyku. Teraz Paweł przejeżdża rowerem najwyżej 50 km dziennie i przebiega do 10 km, ale wystrzega się kupowania coli czy energetyków, a zabiera ze sobą więcej wody.

Spożywanie zbyt dużych ilości cukru zwiększa ryzyko chorób nowotworowych, cukrzycy typu 2, nadmiaru tłuszczu trzewnego, otłuszczenia wątroby, chorób serca, miażdżycy tętnic, podwyższonego ciśnienia krwi, a nawet udaru.

Badania wykazały, że cukier zawarty w przetworzonych produktach spożywczych wywołuje częstsze przypadłości skórne, trądzik i wysypki u dorosłych mieszkańców dużych miast niż na wsi i w małych ośrodkach, gdzie powszechniejsze są posiłki przygotowywane w domu.



Nadmiar cukru przyczynia się do szybszego starzenia się skóry i pojawienia się zmarszczek, wskutek negatywnego oddziaływania cukru na kolagen i elastynę, białka zapewniające sprężystość i jędrność tkanki łącznej i skóry.

Cukru nie da się wyrugować z diety, ale należy rozsądnie z niego korzystać. Trzeba jeść regularnie, zgodnie z zasadami zdrowego żywienia, ograniczać słodczyce na rzecz owoców, a zamiast słodkich napojów wybierać zwykłą wodę. Należy też pamiętać, że cukier wchodzi w skład wielu przetworzonych produktów i sprawdzać jego zawartość podczas zakupów.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.



PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Rosnące ceny prądu sprawiają, że samorządy zaciskają pasa. Gmina Godów, aby szukać oszczędności, zdecydowała się na odwołanie transgranicznej imprezy sylwestrowej.

SYLWESTER BEZ IMPREZY NA GRANICY

GODÓW W związku z obowiązkiem ograniczenia zużycia energii elektrycznej przez placówki samorządowe i rządowe władze muszą podjąć konkretne kroki. Jak zamierza oszczędzać gmina Godów?

Nie więcej niż 21 stopni Celsjusza

Inspektor ds. komunikacji społecznej w Urzędzie Gminy w Godowie Artur Marcisz zwraca uwagę, że zgodnie z przepisami w pomieszczeniach biurowych temperatura powinna być nie niższa niż 18 stopni Celsjusza. Dodaj, że w latach poprzednich była ona wyższa, tak by pracownicy, klienci, jak i osób korzystających z obiektów gminnych mogli uzyskać względny komfort cieplny. – W ramach wprowadzanych oszczędności, zarówno w urzędzie gminy, jak i

jednostkach podległych, w tym w placówkach oświatowych, zimą temperatura maksymalna wewnątrz tych obiektów nie powinna przekraczać 20 – 21 stopni Celsjusza – przekazuje nam Artur Marcisz.

Jasny cel

Zarządzający wszystkimi obiektami gminnymi w Godowie, które są wieczorami i nocą oświetlane, otrzymali polecenie od kierownictwa gminy, by w miarę możliwości ograniczyć liczbę działających w porach wieczornych i nocnych punktów oświetlenia, tak jednak, by nie wiązało się to z drastycznym spadkiem bezpieczeństwa wokół tych obiektów. Czyli by zachowane zostało oświetlenie ciągów pieszych i schodów, przy tych obiektach. – Naszym celem jest obniżenie zużycia prądu co

najmniej o 10% rok do roku – mówi nasz rozmówca.

Transgranicznej imprezy nie będzie

Jak zwraca uwagę inspektor Marcisz, gmina do tej pory unikała epatowania dekoracjami świątecznymi. – Były one skromne i takie też pozostaną – mówi. – Natomiast planowaliśmy w tym roku organizację wspólnie z czeską gminą Petrovice u Karvine imprezy sylwestrowej „Sylwester na Granicy”. Planowana organizacja tej imprezy wynikała z podpisanego na ten rok programu współpracy między gminami, ostatecznie jednak, mając świadomość kosztowności również energetycznej takiego wydarzenia, podjęliśmy z czeskimi partnerami decyzję o rezygnacji z jego organizacji – przekazuje. **Justyna Koniszewska**

Będzie jaśniej, a co za tym idzie – bezpieczniej. Za prawie 180 tys. zł trzy wodzisławskie ulice zyskają nowe ledowe oświetlenie.

Trzy ulice w Wodzisławiu Śl. zyskają nowe oświetlenie

WODZISŁAW ŚL. Trzy ulice w Wodzisławiu Śl. zyskają nowe oświetlenie uliczne. – Inwestycja przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa wszystkich użytkowników drogi – przekazują miejscy urzędnicy. Wyłoniono właśnie wykonawcę tego zadania.

Budowa oświetlenia ul. bocznej Paderewskiego od posesji nr 158C do 160G, przy cmentarzu ul. Skłodowskiej oraz przy ul. Kosynierów obejmuje: montaż i stawianie żelbetonowych słupów z żerdzi wirowanych, linii napowietrznej typu AsXSn 2x25mm² oraz opraw oświetlenia ulicz-

nego typu LED, włączenie projektu oświetlenia do istniejącej sieci oświetlenia i budowę instalacji uziemiającej projektowanej sieci oświetlenia. Wykonawcą wyłonionym w przetargu została firma Elektrotum z Raciborza. Swoje usługi wyceniła na kwotę wynoszącą prawie 180 tys. zł. **(juk)**

Szykuje się jesienna muzyczno-literacka impreza

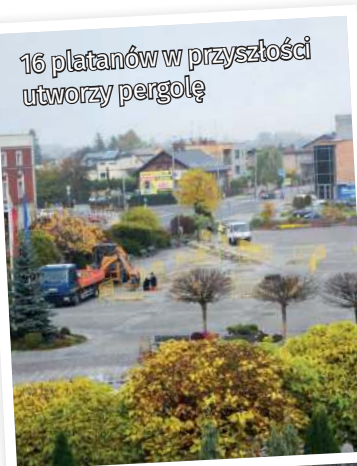
WODZISŁAW ŚL. Wodzisławski Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza mieszkańców powiatu wodzisławskiego, a szczególnie seniorów na spotkanie

muzyczno-literackie pn. Barwy Jesieni. Wydarzenie odbędzie się 8 listopada o 18.00 w sali koncertowej Pałacu Dietrichsteinów w Wodzisławiu Śl. W części

muzycznej wystąpi Grupa Przyjaciół i Nie Tylko, a w części literackiej – Teatr WUTW „Młodzi Duchem”. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. **(juk)**

Budowlańcy rozkopują rynek. Robią miejsce dla drzew

16 platanów w przyszłości utworzy pergolę



RYDUŁTOWY W Rydułtowach trwają przygotowania do nasadzenia 16 platanów klonolistnych, które w przyszłości utworzą pergolę. – Prace idą pełną parą – informują urzędnicy.

Nasadzenia to część projektu „W cieniu Szarloty – jak wydobyć potencjał miasta Rydułtowy”, który jest finansowany ze środków funduszu wspieranego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię. **(ż)**



Na rydułtowskim rynku trwają prace przygotowawcze do nasadzeń drzew

KRZYŻOK

GODÓW

- **TECHNIKA GRZEWCZA**
- **OGRÓD, KOSY, KOSIARKI**
- **MATERIAŁY BUDOWLANE**

Godów, ul. 1 Maja 11A

tel. 32 476 61 41, 32 725 72 79

biuro@krzyzok.com.pl

www.krzyzok.com.pl

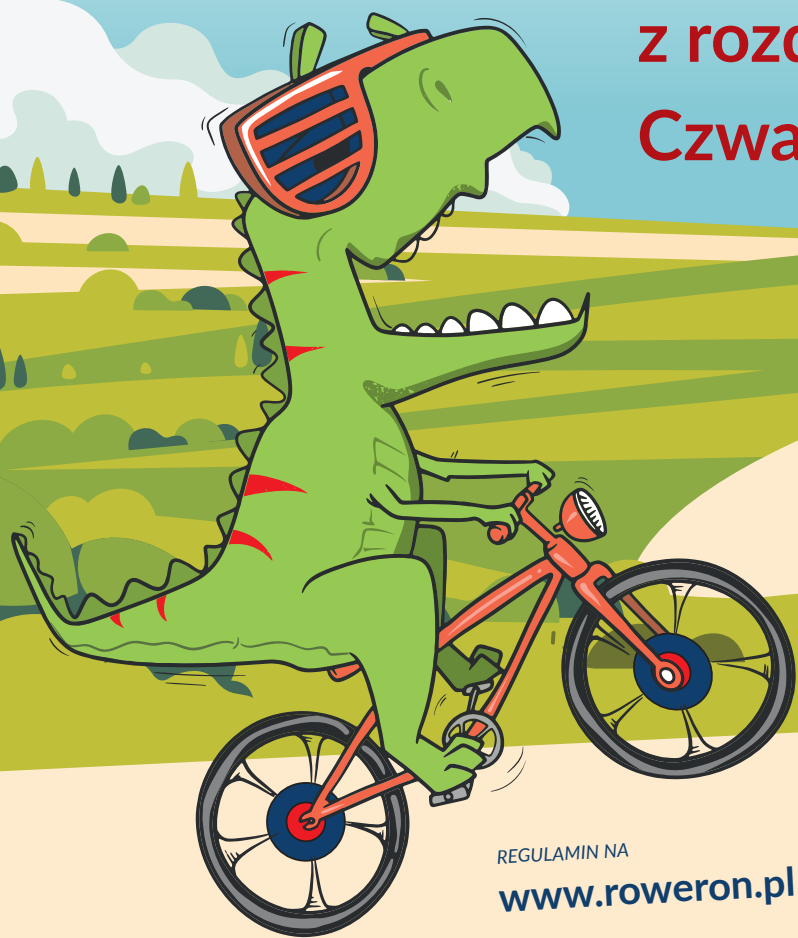
f Firma Handlowo Usługowa Instal Plus Krzysztof Krzyżok

nowiny.pl
ROWERON
Wspólaj na kolo, będzie wesoło!

Zakończyliśmy drugą edycję **ROWERON 2022** największego wyzwania rowerowego w regionie

Dziękujemy rekordowym 1200 uczestnikom za udział
oraz sponsorom i partnerom projektu za wsparcie!

Zapraszamy na relację LIVE
z rozdania nagród na FB RowerON!
Czwartek, 3 listopada, godz. 13.00



REGULAMIN NA
www.roweron.pl

POZDRAWIA
EKIPA
RowerON 2022

Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!



SPONSORZY GŁÓWNI



EXTRAL
ALUMINIUM



ETISOFT



PARTNER GŁÓWNY



www.slaskie.travel

PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



W tym roku już po raz drugi gmina poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej jest realizatorem kilku programów skierowanych do osób niepełnosprawnych, starszych, samotnych, także do opiekunów osób niepełnosprawnych. Programy te są finansowane ze środków budżetu państwa – Funduszu Solidarnościowego.

Wyszli ze wsparciem do niepełnosprawnych

LUBOMIA Programem

„Asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej” objęto 24 osoby niepełnosprawne z terenu gminy, ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, w tym 20 osób dorosłych oraz 4 dzieci. – Usługi były świadczone przez 13 opiekunek – osób z terenu gminy Lubomia, które znalazły zatrudnienie w naszym OPS na podstawie umowy zlecenia. Wsparcie asystenta polegało na pomocy osobie niepełnosprawnej w wykonywaniu czynności dnia codziennego, w samoobsłudze (np. czesaniu, goleniu, spożywaniu posiłków), ale przede wszystkim na aktywizowaniu podopiecznego, czyli umożliwieniu mu kontaktów z otoczeniem poprzez odwiedziny u znajomych, rodziny niezamieszkałej z niepełnosprawnym, udział w imprezach na terenie gminy, dokonywaniu wspólnie z podopiecznym zakupów. Także w wychodzeniu, powrocie lub dojazdach z uczestnikiem programu w wybrane przez niego miejsce, spaceru, często na wózku inwalidzkim – wylicza Irena Koczwara, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubomi. – To już druga edycja tego programu realizowana przez tutejszy OPS. Program ten spotkał się z bardzo pozytywnym przyjęciem, a biorący udział w programie w roku poprzednim, zarówno osoby niepełnosprawne, jak i asystenci świadczący wobec nich usługi, prawie w 100 proc. zadeklarowali chęć uczestnictwa w bieżą-



Asystent osobisty Klaudia Gensty z podopieczną Joanną Smandek

cej edycji, z której korzystają – dodaje kierownik OPS.

Zżyli się, jak rodzina

W roku bieżącym program został rozszerzony w porównaniu z rokiem ubiegłym o kolejnych 10 podopiecznych, a do obsługi dodatkowo zatrudniono 3 opiekunki. – Nie wyobrażam sobie, że teraz asystent osobisty mógłby nie uczestniczyć w naszym życiu. Syn traktuje asystentkę jak ciocię. Wspólnie grają w gry, chodzą na place zabaw, asystentka zabiera też Błażeja do siebie do domu, gdzie syn ma kontakt z innymi dziećmi, z którymi bardzo lub się bawić, a co jest dla niego bardzo ko-

rzystne społecznie, gdyż syn trudno się aklimatyzuje w nowym środowisku. Na pomoc asystenta Błażej może liczyć w każdy dzień tygodnia, nawet w niedzielę – mówi pani Iweta, matka 7-letniego Błażeja. – Bardzo lubię tę pracę, daje mi ona dużo satysfakcji. Każdy podopieczny jest inny, ale ja z każdym się zżyłam, jestem z nimi związana, jak z członkami rodziny. Oprócz zabiegów higienicznych wspólnie z podopiecznymi chodzimy na spaceru, rozmawiamy, czytamy, gramy w karty, czy też jeździmy na basen, a nawet wspólnie odprawiamy różaniec. Jeden z moich podopiecznych – pan Grzegorz ma marzenie, by



Robert Walski podczas rehabilitacji w ośrodku opieki wytchnieniowej

pojechać na mecz Górnika Zabrze i ja będę starać się mu to marzenie spełnić – zapowiada Klaudia Gensty, asystent osobisty aż trzech osób niepełnosprawnych z terenu gminy. Warto dodać, że jeden z asystentów oprócz wspólnych zajęć w domu podopiecznego, zabrał go na dwudniowy wyjazd do Wisły, zorganizował ognisko z pieczeniem kiełbasy, a wspomniana asystentka Justyna pojechała z podopiecznym do ZOO w Opolu, Arboretum Bramy Morawskiej w Raciborzu, a także na basen i do stajni.

Wsparcie dla opiekunów

Bez pomocy nie pozosta-

wiono także opiekunów osób niepełnosprawnych, którzy pełnią opiekę na co dzień. I tu – w ramach programu „Opieka wytchnieniowa” podopieczni o znacznym stopniu niepełnosprawności zostali umieszczeni na okres 14 dni na całodobowy pobyt wypoczynkowy połączony z rehabilitacją, całodobową opieką pielęgniarską, lekarską, wsparciem psychologicznym i terapeutycznym w specjalistycznym ośrodku w Zabelkowie, spełniającym standardy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. – Program umożliwia zapewnienie czasowej opieki nad osobami zależnymi, w tym także osobami leżą-

cymi, pampersowanymi, wymagającymi specjalistycznej opieki, a przez to umożliwiając czasowe odciążenie opiekunów tych osób od całodiennej pomocy i uwagi – podkreśla kierownik Irena Koczwara.

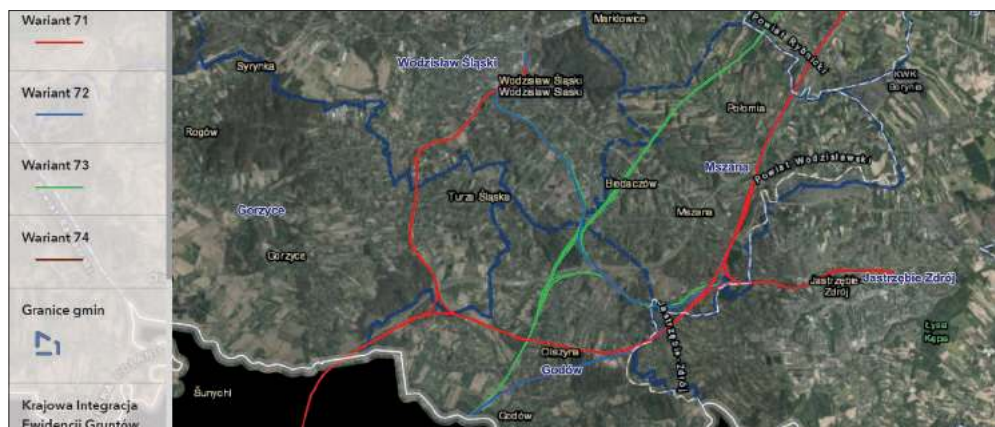
Wszyscy podopieczni wrócili bardzo zadowoleni z pobytu w Ośrodku. – Bardzo się martwiłam co zrobić z ojcem na czas naszego planowanego wyjazdu na wczasy. Ten program spadł mi z nieba. Sama świadomość, że nie muszę się martwić, co będzie z matką podczas mojej nieobecności, odjęła mi dużo stresu. Matka ma objawy demencji i bardzo się obawiałam, jak sobie tam poradzi, ale muszę przyznać, że została tam objęta bardzo dobrą opieką – zapewnia pani Mariola, która na co dzień opiekuje się swoją mamą. W ramach opieki wytchnieniowej z pobytu w ośrodku skorzystało 11 osób niepełnosprawnych.

Warto dodać, że również 14 podopiecznych skorzystało z bezpłatnej rehabilitacji domowej i fizjoterapii ambulatoryjnej. – Potrzeby są dużo większe, ale ograniczone możliwościami ośrodka rehabilitacji, jednakże w związku z wielkim zainteresowaniem mamy nadzieję w przyszłym roku na objęcie tą formą wsparcia większej liczby podopiecznych – mówi kierownik OPS. W planach są już kolejne programy w lubomskim ośrodku, jak „Teleopieka” oraz „Korpus wsparcia seniorów”. Szczegóły już niebawem na łamach „Nowin Wodzisławskich”.

(ska)

Trwają prace nad wyborem wariantu przebiegu linii kolejowej nr 170 na odcinku Katowice – granica państwa. Wyznaczone zostały cztery docelowe warianty, spośród których, pod koniec tego roku, wybrany zostanie wariant inwestorski.

CPK: Wybrano cztery docelowe warianty



Wybór wariantu inwestorskiego spośród czterech wariantów powinien nastąpić pod koniec tego roku

POWIAT Konsorcjum firm Egis Rail, Egis Poland oraz Jaf-Geotechnika poinformowało o zdefiniowaniu czterech wariantów przebiegu projektowanej linii kolejowej nr 170 relacji Katowice – granica państwa – Ostrawa. Przypomnijmy, że ma ona być częścią jednej z tzw. „szprych” komunikacyjnych w ramach inwestycji związanych z budowa

Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK).

„Konsorcjum poinformowało, że w wyniku przeprowadzonych analiz, konsultacji społecznych, spotkań z jednostkami samorządu terytorialnego oraz interesariuszami branżowymi dokonana została preselekcja wariantów przebiegu projektowanej linii kolejowej nr 170” – czy-

tamy na oficjalnej stronie Urzędu Gminy w Godowie. Dalej dowiadujemy się, że analizy zostały przeprowadzone ze względu na zidentyfikowane w trakcie prac uwarunkowania środowiskowe, przeszłą i przyszłą eksploatację zakładów górniczych zlokalizowanych w obrębie inwestycji oraz ukształtowanie terenu. W ich wyniku zdefiniowane

zostały cztery warianty o numerach: 71, 72, 73 i 74, które są wynikiem połączenia wybranych odcinków przebiegu dotychczas analizowanych wariantów o numerach: 61, 62, 62A, 63, 63A, 64, 64A.

Aktualna mapa z trasowaniami wymienionych wariantów jest dostępna na stronie internetowej CPK. Wynika z niej, że dwa z przedstawionych przez konsorcjum Egis wariantów (o nr 72 i 74) na terenie gminy Godów i powiatu wodzisławskiego mają identyczny przebieg. Przypomnijmy, że wariant inwestorski miał zostać wybrany do końca trzeciego kwartału tego roku. CPK poinformowała jednak, że zgodnie z aktualnym harmonogramem wybór wariantu inwestorskiego powinien nastąpić pod koniec tego roku.

(iuk)

Urząd w Rydułtowach zaczął współpracę z Politechniką Śląską

RYDUŁTOWY Grupa przyszłych inżynierów przybyła z Gliwic z wizytą do rydułtowskiego magistratu. Gości podjął burmistrz Marcin Połomski. Studenci są zainteresowani zaprojektowaniem rewitalizacji terenu wokół Szybu Leon III.

Z wizytą przybyli studenci Wydziału Architektury śląskiej uczelni. Spotkanie rozpoczyna współpracę miasta Rydułtowy z Politechniką Śląską. W ramach tych nowych relacji na linii samorząd – uczelnia, jej studenci będą mieli okazję wykonać analizy urbanistyczne, koncepcje programowo-przestrzenne jak również wizualizacje proponowanych rozwiązań.

Burmistrz Połomski pod-

jął gości w sali obrad urzędu. Po przywitaniu i krótkiej rozmowie studencka wycieczka wyruszyła w stronę kopalni. Studenci zwiedzili tereny przejęte od Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Obecnie są one w użytkowaniu miasta i stanowią pole do zagospodarowania. Rydułtowski urzędnicy liczą, że tereny pokopalniane stały się źródłem inspiracji dla kształcących się w zawodzie architekta. (ma.w)

(ma.w)



SIKORA | BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO

SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY SIKORA.
PROFESJONALNA OBSŁUGA WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW.

- Naprawy blacharsko-lakiernicze,
- Usuwanie wgnieceń, rys i odprysków,
- Wymiana i ochrona szyb,
- Likwidacja szkód komunikacyjnych.

Mikołów, ul. Pszczyńska 103
Tel.: +48 691 220 791, +48 661 614 049
www.blacharstvoslask.pl

STOP-FON to nazwa aplikacji na telefony komórkowe, która pomaga chronić ludzkie życie na drodze. Użytkownik smartfona otrzymuje powiadomienie w chwili, kiedy będzie zbliżał się do przejścia dla pieszych. Chodzi o oderwanie wzroku człowieka od ekranu komórki.

Aplikacja ratująca ludzkie życie

REGION Autorami aplikacji STOP-FON są nauczyciel i absolwenci Zespołu Szkół Nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego w Jastrzębiu-Zdroju: Krzysztof Smyczek oraz Daria Durkowska i Jakub Marchewka. Zwrócili oni uwagę na problem wypadków spowodowanych przez pieszych. Jedną z ich przyczyn jest zapatrzenie w telefon komórkowy podczas przechodzenia przez jezdnię. Dane policyjne potwierdzają te spostrzeżenia. Od początku 2022 roku w województwie śląskim doszło do 208 wypadków na przejściach dla pieszych, w których zginęło 14 osób, a 201 zostało rannych.

Jak działa aplikacja?

Telefon komórkowy musi mieć zamontowaną odpowiednią aplikację. Wtedy jest w stanie odbierać sygnał, od czujników usytuowanych w pobliżu przejść

dla pieszych, że znajduje się w pobliżu jezdni. Wówczas na ekranie smartfona pojawia się komunikat – „Rozejrzyj się i żyj”. W Katowicach jest 10 punktów korzystających z tego rozwiązania. Z powodzeniem jest też stosowane w Żorach.

Aplikacja zyskała uznanie

Aplikacja, która powstała w Zespole Szkół Nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego w Jastrzębiu-Zdroju, zyskała uznanie, o czym świadczą nagrody i wyróżnienia przyznane jej twórcom: Grand Prix w kategorii Młody Wynalazca na Międzynarodowych Targach Wynalazków i Innowacji INTARG w Katowicach w 2019 r., czy Złoty Medal Wynalazczości na Międzynarodowym Salonie Wynalazków i Innowacyjnych Technologii ARCHIMEDES w Moskwie w 2020 r. (KaBa)

W miniony weekend, w nocy z 29 na 30 października przestawialiśmy zegarki. Zmiana czasu z letniego na zimowy skutkuje tym, że spaliśmy o godzinę dłużej.

Przestawiliśmy zegarki i spaliśmy o godzinę dłużej

KRAJ Zmiana czasu regulowana jest przez rozporządzenie prezesa Rady Ministrów. Za sprawą przepisów co roku w ostatnią niedzielę października przechodzimy z czasu letniego na zimowy, a wskazówki zegarków przestawiamy z 3.00 na 2.00.

Likwidacja zmiany czasu

W Unii Europejskiej pojawił się pomysł odejścia od zmian czasu. Po rezolucji Parlamentu Europejskiego z 8 lutego 2018 r. sprawą zajęła się Komisja Europejska. KE przeprowadziła konsultacje publiczne w państwach członkowskich, zgodnie z którymi blisko 90% głosujących zadeklarowało chęć odejścia od zmian czasu. W marcu 2019 r. Parlament Europejski w Strasburgu opowiedział się za regulacjami, które



30 października wskazówki zegarów przesunęliśmy z 3.00 na 2.00

miały znieść w państwach Unii Europejskiej zmianę czasu, czyli przestawianie zegarków wiosną i jesienią. Projekt nowelizacji dyrektywy przewidywał, że ostatnia zmiana czasu w UE miałaby nastąpić w 2021 r. Państwa członkowskie miały zachować prawo do decydowania o tym, jaki czas będzie u nich obowiąz-

zywał. Ostatecznie nie doszło do likwidacji zmiany czasu. Zwróćmy uwagę, że rozróżnienie na czas zimowy i letni stosuje się w blisko 70 krajach świata.

Jak zmiany czasu wpływają na zdrowie i gospodarkę?

Badan dotyczących wpływu zmiany czasu na nasze

zdrowie, samopoczucie, środowisko i gospodarkę nie brakuje. Badania zużycia energii elektrycznej w stanie Indiana (USA) wykazały, że po wprowadzeniu czasu letniego rachunki mieszkańców za prąd wzrosły. Japończycy wyliczyli, że stosowanie czasu letniego może zmniejszyć emisję dwutlenku węgla o 400 tys. ton i pomóc zaoszczędzić do 930 mln litrów paliwa. Ponadto przyczynia się do spadku liczby ulicznych kradzieży o 10%. Dziś w wymiarze ekonomicznym zmiany czasu to głównie koszty. Szczególnie zauważalne są one w systemach logistycznych – tam, gdzie wykorzystywany jest system pracy zmianowej czy w systemach elektronicznych prowadzących transakcje finansowe w wymiarze globalnym.

(juk)



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Kiedy kontrolę zwolnienia może przeprowadzić pracodawca, a kiedy ZUS?

Pracodawca może skontrolować pracownika na chorobowym zawsze w okresie pierwszych 33 dni w danym roku lub 14 dni w przypadku osób, które ukończyły 50 rok życia. Za ten okres pracodawca wypłaca pracownikowi wynagrodzenie za czas choroby. Od 34 dnia lub odpowiednio od 15 dnia choroby w danym roku kalendarzowym, każdy pracownik ma prawo do zasiłku chorobowego. Jeżeli zakład pracy jest uprawniony do wypłaty zasiłków, to sam przeprowadza kontrolę swoim pracownikom – wszystkim pozostałym osobom czyli m.in. pracow-

nikom z małych zakładów pracy i osobom prowadzącym działalność gospodarczą kontrolę przeprowadza ZUS. Kontrolować można również osoby, które korzystają z zasiłku opiekuńczego i świadczenia rehabilitacyjnego. Jeśli kontrola stwierdzi niewłaściwe wykorzystywanie zwolnienia albo wykonywanie pracy zarobkowej, czyli np. pracownik w czasie zwolnienia lekarskiego zatrudnił się na umowę zlecenie i ją wykonywał albo w czasie zasiłku chorobowego wyjechał na wczasy czy budował swój dom, pracownik traci prawo do zasiłku za cały okres na który zwolnienie było wystawione.

Bardzo ważne! Zarówno przy kontroli orzekania jak i przy kontroli wykorzystywania, ZUS i pracodawca będą szukać chorego pod adresem widniejącym na zwolnieniu lekarskim. Nie jest to adres zameldowania czy zamieszkania, ale adres pobytu podczas orzeczonej niezdolności. Dlatego przy każdym zwolnieniu musimy zwracać uwagę na adres, który wstawił lekarz na zwolnieniu, a w przypadku zmiany tego adresu (np. przenosimy się do mamy na okres choroby), musimy w ciągu 3 dni powiadomić o tym fakcie pracodawcę i ZUS.

W wieku 62 lat przeszedłem na emeryturę. Aktualnie

mam 65 lat i 3 miesiące. Czy można teraz przeliczyć emeryturę, bo cały czas pracuję na etacie? Czy można przeliczać co dwa, trzy miesiące, czy tylko raz w roku?

Osoba, która osiągnęła wiek emerytalny, pobiera emeryturę, wciąż pracuje i podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, może złożyć wniosek o ponowne obliczenie emerytury raz w roku kalendarzowym lub bezpośrednio po zakończeniu zatrudnienia. Emeryturę przeliczymy od miesiąca, w którym złożony będzie wniosek. Jakie dokumenty złożyć do ZUS aby otrzymać zasiłek pogrzebowy i ile w tym roku wynosi?

Wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego (druk Z-12). Akt zgonu; akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe albo odpis zupełny aktu urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe, oryginały rachunków poniesionych kosztów pogrzebu, a jeżeli oryginały zostały złożone w banku – kopie rachunków potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem. Dokumenty potwierdzające Twoje pokrewieństwo lub powinowactwo z osobą zmarłą (skrótowe odpisy aktów stanu cywilnego). Zaświadczenie płatnika składek o podleganiu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Akt zgonu może być wystawiony

za granicą. Nie może być to tymczasowy akt zgonu – wtedy powinien być wystawiony w Polsce. Zasiłek pogrzebowy przysługuje: członkowi rodziny – 4000 zł, niezależnie od kwoty poniesionych kosztów pogrzebu; osobie obcej lub pracodawcy, domowi pomocy społecznej, gminie, powiatowi, osobie prawnej kościoła lub związku wyznaniowego do wysokości poniesionych kosztów, ale nie więcej niż 4000 zł. W razie poniesienia kosztów pogrzebu przez więcej niż jedną osobę lub podmiot, zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby lub podmioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

Jedni pytają, inni wiedzą

WSZYSTKIE NASZE GMINY CHCĄ WŁĄCZYĆ SIĘ W SPRZEDAŻ WĘGLA MIESZKAŃCOM

POWIAT Ustawa o dystrybucji węgla przez gminy, umożliwiającą mieszkańcom zakup węgla po preferowanej cenie przeszła przez parlament. Sejm przyjął część poprawek Senatu. Mają one m.in. ułatwić samorządom preferencyjną sprzedaż węgla oraz rozstrzygać problem jego zakupu przez gospodarstwa domowe, znajdujące się pod jednym adresem w odrębnych lokalach. Teraz ustawa trafi do podpisu prezydenta. Część samorządów jeszcze przed poznaniem ostatecznego kształtu ustawy rozpoczęło działania i zwróciło się do mieszkańców z prośbą, aby zgłaszali wstępne zainteresowanie zakupem opału. Jak sprawa wygląda w powiecie wodzisławskim? Sprawdziliśmy.

Godów

Gmina Godów zamierza włączyć się do akcji sprzedaży węgla dla mieszkańców po preferencyjnej cenie. – Chcemy się przygotować do wejścia w życie przepisów, które mają regulować zasady dystrybucji przez samorządy węgla po preferencyjnej cenie. Chcemy poznać skalę zapotrzebowania – mówi Mariusz Adamczyk, wójt gminy Godów. Dlatego prosi zainteresowanych mieszkańców o wypełnienie i dostarczenie ankiety do 4 listopada. Można ją dostarczyć na dwa sposoby: w formie on-line oraz wypełniony formularz dostarczyć do Urzędu Gminy w Godowie. – Zgłoszenie udziału w ankiecie nie oznacza złożenia wniosku. Wnioski będą możliwe do składania dopiero po wejściu w życie stosownych przepisów – zauważa wójt Adamczyk.

Gorzyce

Aby zabezpieczyć zapotrzebowanie mieszkańców gminy Gorzyce na węgiel kupowany na preferencyjnych warunkach, tamtejsi urzędnicy proszą o wypełnienie krótkiej ankiety. – Informacje w niej zawarte na tym etapie nie są dla nikogo wiążące jak również ostateczne. Zebrane dane pozwolą nam oszacować jaką ilość opału musimy zabezpieczyć – podkreśla ją. Ankietę można: pobrać ze strony urzędu i złożyć w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Gminy Godów lub zeskanować i przesłać na adres wegiel@gorzyce.pl.

Lubomia

W związku z planowanym wejściem w życie ustawy, gmina Lubomia zwraca się z prośbą do mieszkańców. Chodzi o wypełnienie ankiety. – Podane w niej informacje pozwolą w przyszłości na sprawną analizę ewentualnych potrzeb ustawowych – przekazują

gminni urzędnicy. Ankietę można złożyć w Urzędzie Gminy Lubomia lub przesłać na adres lubomia@lubomia.pl.

Marklowice

– Obecnie, wobec zaistniałych trudności w zakupie węgla przez naszych mieszkańców, nie możemy pozostać bierni. Najpierw jednak musimy poznać realne potrzeby – mówi wójt gminy Marklowice Tadeusz Chrószcz i prosi mieszkańców o wypełnienie krótkiej ankiety. – Informacje w niej zawarte na tym etapie nie są dla nikogo wiążące jak również ostateczne – dodaje. Ankietę można złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy Marklowice lub przesłać na e-mail sekretariat@marklowice.pl. Formularz należy dostarczyć do 4 listopada.

Mszana

Urząd Gminy Mszana prowadzi rozeznanie ilości gospodarstw domowych chętnych do zakupu wę-

gla w preferencyjnej cenie, który byłby sprzedawany przez samorząd. – Prosimy mieszkańców, którzy uzyskali dodatek węglowy lub są do niego upoważnieni o zgłaszanie chęci zakupu węgla po cenie 2 tys. zł brutto za tonę bez kosztów transportu – przekazują gminni urzędnicy. Dodają, że osoby zainteresowane zakupem węgla proszone są o zgłaszanie zapotrzebowania w formie wypełnienia ankiety do 4 listopada. Mieszkańcy ankiety mogą złożyć na dwa sposoby – on-line oraz osobiście w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Gminy. – Ustawa regulująca sprzedaż węgla przez gminy jest w trakcie procedowania. Po wprowadzeniu ustawy konieczne będzie złożenie odrębnych wniosków o zakup węgla od Gminy. Ankieta nie zastępuje złożenia wniosku – podkreślają urzędnicy.

Pszów

Burmistrz Pszów Czesław Krzystała informuje, że

trwa nabór ankiet zapotrzebowania na węgiel. Zainteresowane osoby zakupem węgla po preferencyjnej cenie są proszone o wypełnienie ankiety. Można ją złożyć w Biurze Obsługi Mieszkańca Urzędu Miasta Pszów lub przesłać na adres: wegiel@pszow.pl.

Radlin

– Bez względu na różne opinie dotyczące samej formy sprzedaży węgla przez samorządy, dobro mieszkańców i chęć pomocy w zakupie opału, są w tej materii dla nas najważniejsze – mówi zastępca burmistrza Radlina Zbigniew Podlesny. – Staramy się włączyć w ten proces środowisko lokalnych przedsiębiorców i już dziś czynimy rozeznanie w tym temacie, tak aby zakupiony węgiel mógł zostać sprowadzony i składowany na terenie naszego miasta. Tak, aby koszty transportu do domostw już w Radlinie były dla mieszkańca jak najmniejsze – dodaje. Mia-

sto nie zdecydowało się na ankietowe rozeznanie zapotrzebowania węgla.

Rydułtowy

Rydułtowy także zamierzają wspomagać gospodarstwa domowe w dostępie do węgla opałowego. – Wstępnie prowadzimy rozmowy ze składami opału oraz przygotowujemy się do realizacji nowego dla nas zadania. Aby zabezpieczyć zapotrzebowanie mieszkańców Rydułtów na węgiel kupowany na preferencyjnych warunkach, prosimy o wypełnienie krótkiej ankiety. Zebrane dane pozwolą nam oszacować jaką ilość opału musimy zabezpieczyć – przekazują rydułtowski urzędnicy. Ankietę można złożyć w Kancelarii Urzędu Miasta oraz przesłać na e-mail: um@rydułtowy.pl. Ankietę przyjmowane są do 4 listopada.

Wodzisław Śl.

Jak przekazują urzędnicy z Wodzisławia Śl., miasto ma oszacowane ilości węgla potrzebne do zakupu preferencyjnego paliwa stałego. W związku z tym mieszkańcy nie muszą składać wstępnych wniosków, deklaracji czy podań. Gdy ustawa zostanie podpisana przez prezydenta RP, wodzisławianie będą mieli możliwość składania wniosków o zakup. – Wszystkie informacje na bieżąco będą pojawiały się na stronie internetowej miasta Wodzisławia Śl. – informują urzędnicy.

Justyna Koniszewska

** Ankietę do pobrania dostępne są na urzędowych stronach internetowych miast i gmin naszego powiatu. Dostępne są także w formie fizycznej w urzędach.*



Okazuje się, że wszystkie miasta i gminy na terenie powiatu wodzisławskiego chcą włączyć się w sprzedaż węgla mieszkańcom

Od kilkunastu dni znów można sprzedawać odbiorcom indywidualnym węgiel brunatny. Spotkało się to z ostrym sprzeciwem działaczy antysmogowych. Bo rzeczywiście ten rodzaj paliwa generuje spore ilości zanieczyszczeń, nieporównanie większe niż węgiel kamienny. Choć trzeba mieć też na uwadze, że węgiel brunatny węglowi brunatnemu równy nie jest. A konkretnie polski nie jest równy temu z Czech. Co więc z tym węglem?

WĘGIEL BRUNATNY

Polski omijaj z daleka, o czeski coraz trudniej

REGION Tani, ale dlaczego? Przyjęło się uważać, że węgiel brunatny to głównie paliwo dla przemysłu, np. elektrowni, przy których działają odkrywkowe kopalnie węgla brunatnego. Takie jak np. sławna, czy też raczej niesławna kopalnia w Turowie, wydobywająca nieopodal granicy z Czechami węgiel na potrzeby Elektrowni Turów. Jeszcze kilka lat temu węgiel brunatny był jednak stosowany również w ogrzewaniu domów. Nie żeby był taki świetny, bo nie był i nie jest. Ma liczne wady, ale jedną olbrzymią – zwłaszcza w obecnych czasach – zaletę, która zresztą jest pokłosiem jego licznych wad – węgiel ten jest tani.

Sprzedawać wolno, ale u nas jego palenie jest nadal oficjalnie zakazane

Zacznijmy od tego, że ponad 5 lat temu w województwie śląskim uchwałą antysmogową wprowadzono zakaz paleniam w domowych kotłach m.in. węglem brunatnym. Później, bo 1 czerwca 2020 r. na terenie całego kraju wszedł w życie zakaz sprzedaży węgla brunatnego dla odbiorców indywidualnych. Pewnie wielu czytelników kojarzy, że przepis ten został jednak niedawno złagodzony wskutek kryzysu energetycznego. 29 września 2022 r. Sejm przyjął ustawę o zasadach realizacji programów wsparcia przedsiębiorców w związku z sytuacją na rynku energii w latach 2022–2024. Podpisana 10 października

przez Prezydenta RP ustawa zakłada m.in. że do 30 kwietnia 2023 nie będzie obowiązywał zakaz wprowadzania do obrotu węgla brunatnego. W efekcie już dzień później w Polskiej Grupie Energetycznej, która jest właścicielem Kopalni Węgla Brunatnego we wspomnianym Turowie, ale też i w Bełchatowie, ruszyła masowa sprzedaż węgla brunatnego dla odbiorców indywidualnych. Cena za tonę – zależności od uziarnienia – wynosi 191 zł (uziarnienie do 80 mm) lub 305 zł brutto (uziarnienie 80–300 mm).

Mokry i mało wydajny

Cena wydaje się być diabelnie atrakcyjną. Sam węgiel, jak się już rzekło, atrakcyjny jednak zupełnie nie jest. Wystarczy rzut oka na parametry opału tego rodzaju sprzedawanego przez PGE. Wilgotność nie większa niż... 55%! Popiół 15%, zaś wartość energetyczna około ... 7,2 MJ/kg.

Dla porównania dobry węgiel kamienny ma wilgotność poniżej 15% i wartość energetyczną na poziomie 22–28 MJ/kg. Oznacza to, że węgla brunatnego trzeba spalić 3–4 razy więcej niż węgla kamiennego, by uzyskać tyle samo ciepła! Emitując jednocześnie całe masy szkodliwych substancji, w tym siarki, której w węglu brunatnym jest więcej niż w węglu kamiennym.

W ogóle przez swoją wysoką wilgotność, świeżo wydobyty węgiel brunatny jest trudny do spalania w domowych piecach. Trze-



PGE sprzedaje węgiel brunatny z polskich kopalń odkrywkowych. Jednak nie w każdym piecu można nim palić.

ba go najpierw przesuszyć, co poprawi również jego kaloryczność. Jednak kupno węgla brunatnego późną jesienią, czyli obecnie, nie daje wielkich szans na jego wysuszenie przed zimą. Ponadto dostępny z polskich kopalni sortyment tego opału oznacza, że nadaje się on jedynie do kotłów zasypowych.

A może węgiel z Czech?

Lepszą opinią cieszy się węgiel brunatny z Czech, nazywany też młodym węglem, bo nawet mimo wilgotności w okolicach 25%, ma tylko lekko brązowe zabarwienie i wartość opałową około 20 MJ/kg. Jeszcze całkiem niedawno, tj. zanim zabroniono w na-

szym kraju sprzedaży węgla brunatnego, czeski węgiel, najczęściej w formie pakowanego w workach po 25 kg „ekogroszku” królował w polskich marketach budowlanych. Można go było kupić w cenie 500–600 zł/tonę. Podczas gdy lepsze ekogroszki z węgla kamiennego osiągały cenę 800–1000 zł/tonę. Cieszył się niemałym zainteresowaniem. Przede wszystkim teoretycznie nadawał się do palenia w kotłach z automatycznym podajnikiem paliwa. W praktyce jednak – jak podkreśla portal Czystoogrzewanie.pl – ze względu na stosunkowo wysoką wilgotność, regularne stosowanie tego paliwa skazywało niektóre elementy kotła (zwłaszcza zasobnik

na opał i ślimak) na szybszą korozję.

Czeski węgiel podrożał i jest trudno dostępny

Obecnie tani węgiel z Czech to już odległa przeszłość. W popularnych polskich serwisach aukcyjnych można znaleźć ledwie kilka ofert sprzedaży czeskiego młodego węgla brunatnego, wystawionego na sprzedaż przez polskich pośredników. Jego ceny wahają się w granicach 2000–2500 zł/tonę.

Zresztą u niektórych naszych czeskich sąsiadów słychać nieco pretensji. Bo nasz popyt na ich węgiel spowodował, że u nich również zaczęło go brakować i znacznie zdrożał. Jeszcze

niedawno, w sierpniu, kosztował od niespełna 1000 do 1400 zł/tonę. Można go było kupić m.in. w Petrovicach u Karvine, czyli tuż przy granicy z powiatem wodzisławskim.

Dziś w sieci dystrybucji np. poprzez stronę OKPAliva.cz czeski węgiel kosztuje już, w przeliczeniu na złotówki, co najmniej 1900 zł/tonę. I coraz trudniej go dostać. Już we wrześniu portal wp.pl donosił, że czas oczekiwania w czeskich składach wynosi kilka tygodni. – Polacy wszystko wykupili. Nie mam pewności, czy dostawa przyjedzie w ciągu dwóch tygodni – mówiła portalowi wp.pl sprzedawczyni ze składu w Petrovicach koło Karviny.

Artur Marcisz

Chórzyści śpiewająco świętowali swój jubileusz



Dyrektor radlińskiego MOK-u Tomasz Miler składając życzenia na ręce prezesa Stowarzyszenia Śpiewaczego Chóru Mieszanego im. Juliusza Słowackiego Urszuli Sitek



W wydarzeniu oprócz samych jubilatów wystąpiła także Grupa Przyjaciół i Nie Tylko

RADLIN 29 października na deskach Miejskiego Ośrodka Kultury w Radlinie odbył się niecodzienny koncert. W ramach wydarzenia pn. Koncert na 102 odbyły się uroczyste obchody 100-lecia istnienia Stowarzyszenia Śpiewaczego Chóru Mieszanego im. Juliusza Słowackiego w Radlinie.

– Życzę Wam, drodzy Jubilaci, abyście byli ukonieniem dla tych, którzy Was słuchają. To, co robicie, wielokrotnie jest niedoceniane, ale jest nie do przecenienia – mówił ze sceny dyrektor radlińskiego MOK-u Tomasz Miler. W ślad za nim głos zabrał

zastępca burmistrz Radlina Zbigniew Podleśny. Także życzył Jubilatom samych wspaniałości. – Oduczyliśmy doceniać się wielu tradycyjnych wartości. Trwałym fundamentem naszej śląskiej tożsamości są m.in. chór. Dziękuję, że jesteście i przetrwaliście do chwili obecnej – mówił

włodarz gratulując działalności na przestrzeni lat.

W wydarzeniu oprócz samych jubilatów, którzy wystąpili pod dyrekcją Katarzyny Wuwer wzięli także udział: zespół wokalny Retro i Grupa Przyjaciół i Nie Tylko. W trakcie uroczystości przypomniano także historię Chóru.

(juk)

Małe anioły spotkały się w Bukowie



Wspólne zdjęcie uczestników. Od lewej: Maria Strojny, Antoni Świtula, Kacper Cmok, Aleksandra Cmok, Dasza Rudyk, Daniel Lukianov, Jarosław Zhywaha, Karol Lamla, Anastazja Pukowska, Maja Segiet, Natalia Cmok, Eliza Zhywaha, Martyna Janiczek, Włodek Zhywaha.

BUKÓW W Wiejskim Domu Kultury w Bukowie pierwszy raz odbyło się spotkanie małych aniołów. Nie brakowało dobrej zabawy i radosnej atmosfery. Dla wszystkich uczestników przygotowano wiele atrakcji.

– Spotkanie małych aniołów było bardzo udane. Razem ozdabialiśmy anioł-

kowe ciasteczka, robiliśmy duże czerwone serduszka, które dzieci przekazały wszystkim tym, których Kochają. Nie zabrakło wspólnej zabawy, tańców i gier. Każdy uczestnik wylosował karteczkę z dobrym uczynkiem, które musiał wykonać – mówi Aleksandra Cmok z WDK Buków.

(FK)



Zacznij pracę, gdzie liczysz się Ty!

Z darmowym dojazdem do i z pracy
na wybranych trasach
oraz prywatną opieką medyczną.

Zarabiaj
do 27,60* zł/godz
brutto

Aplikuj na pracujwamazon.pl
Więcej informacji
pod numerem 22 306 46 33

amazon

*Maksymalna stawka godzinowa wyliczona jako suma stawki bazowej oraz premii za realizację celów przez zespół i frekwencję indywidualną na 168 godzin w miesiącu.

Uroczysta gala w Nieboczowach. Przyznano nagrody i stypendia

LUBOMIA 21 października w Wiejskim Domu Kultury im. Bohaterskich Nieboczowików w Nieboczowach odbyła się uroczysta gala, podczas której wręczono nagrody i stypendia najzdolniejszym uczniom, przedstawicielom oświaty i nie tylko.

– Każdy z wójtów na początku swojego wystąpienia by powiedział, że „Dbamy o oświatę, kulturę i sport”. Ja natomiast myślę, że nie muszę się silić na kurtuazję, bo wystarczy popatrzeć na obiekty oświatowe, kulturalne i sportowe, by powiedzieć, że rzeczywiście bazę mamy znakomitą – powiedział wójt Czesław Burek na rozpoczęciu gali. – Przedszkola nowe albo modernizowane, szkoły podstawowe modernizowane lub powtórnie będą modernizowane. Jeśli chodzi o domy kultury – są w każdej miejscowości. A tak nie wszędzie bywa, czasem są świetlice środowiskowe. U nas każda miejscowość ma okazały dom kultury działający bardzo dobrze. O sporcie długo by mówić. W każdym sołectwie za wyjątkiem Grabówki jest boisko. A Nieboczowy to już szczytowe osiągnięcie jeśli chodzi o bazę – mówił wójt.

Podczas wydarzenia przyznano Stypendia Gminy Lubomia uczniom ze szkół w Lubomii i Syrnii oraz wyróżnienia w dziedzinie sportu, kultury i sportu. Wręczono także Nagrody Wójta Gminy Lubomia za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze. Wydarzenie uświetniły występy artystyczne i pokazy sportowe. Był też poczęstunek.

Stypendia Gminy Lubomia:

- SP Lubomia: Klara To-manek, Marcelina Moń, Damian Pytlik, Oliwia Widenka, Wojciech Seget, Wiktor Majszak, Kinga Korzonek, Milena Buczek, Marta Pająk
- SP Syrnia: Mikołaj Czmiel, Franciszek Adamek, Sandra Klon, Kaya Pieczka

Nagrody Wójta Gminy Lubomia za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze:

- SP Lubomia: Bogumiła Godoj, Małgorzata Matuszek, Anna Gawęł, Maria Francizek
- SP Syrnia: Natalia Gęsty, Joanna Adamek, Urszula Grychnik
- Przedszkole Nieboczowy: Renata Kuźnik
- Przedszkole Lubomia: Jaddwiga Michulec
- Przedszkole Syrnia: Monika Szymiczek

Nagrody (wyróżnienia) w dziedzinie sportu: Tomasz Wawrzyńczyk, Paweł Wyczyszczok, Justyna Kuźmińska, Paweł Kuźmiński, Magdalena Kura, Nadia Hartman

Nagrody (wyróżnienia) w dziedzinie kultury i sztuki: Izabela Rosmus, Emilia Fibic, Grupa Żabki Nieboczowy



Poset Adam Gawęda, wójt gminy Lubomia Czesław Burek, przewodniczący rady gminy Andrzej Godoj



Występ zespołu Mini Szafirki

wy (Przedszkole), zespół „The Kłasczers” Syrnia (Przedszkole), Grupa Taneczna „Szafirki”, Grupa Taneczna „Mini Szafirki”, Grupa Taneczna „Iskierki”, Grupa Taneczna „Iskierki Bis”, Grupa Taneczna „Flesz I”, Grupa Taneczna „Flesz

II”, Eugenia Cuber – wyróżnienie (innowacyjny wkład w działalność artystyczną animatora kultury) i Iwona Świerczek – wyróżnienie (innowacyjny wkład w działalność artystyczną animatora kultury).

AgaKa



Pokaz treningu Nadii Hartman

Nasi uczniowie z nagrodami

POWIAT Stypendia premia dla 15 uczniów szkół średnich w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach. W gronie wyróżnionej młodzieży jest 12 dziewcząt i 3 chłopaków. W całym województwie śląskim stypendium otrzymało 655 uczniów.

Stypendia premia na rok szkolny 2022/2023 w powiecie wodzisławskim otrzymali:

- Aleksandra Stachurska (I LO w Wodzisławiu Śl.)
- Zofia Nieśląńczyk (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śl.)
- Paulina Buchalik (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śl.)
- Daria Grzelak (Zespół Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śl.)
- Emilia Szczotok (Zespół Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śl.)
- Monika Pinior (Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śl.)
- Karol Gęsty (Zespół Szkół

Technicznych w Wodzisławiu Śl.)

- Kacper Dębski (Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śl.)
- Zofia Pałasz (PCKZiU w Wodzisławiu Śl.)
- Julianna Lazar (PCKZiU w Wodzisławiu Śl.)
- Weronika Gęsicka (Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach)
- Wanessa Wieczorek (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach)
- Sara Januszkiewicz (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach)
- Oliwier Kuligowski (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie)

Wyjaśnijmy, że stypendium Prezesa Rady Ministrów przyznawane jest uczniowi, który otrzymał promocję z wyróżnieniem, uzyskując przy tym najwyższą w danej szkole średnią ocen lub wykazuje szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy, uzyskując w niej najwyższe wyniki, a w pozostałych dziedzinach wiedzy wyniki co najmniej dobre. Stypendium Prezesa Rady Ministrów wynosi 300 zł miesięcznie. (ż)

Sfotografowali swój wymarzony zawód

WODZISŁAW ŚL. Uczniowie Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śl. wzięli udział w konkursie fotograficznym, którego tematem był wymarzony zawód. Uczestnicy wykazali się sporą kreatywnością.

Konkurs fotograficzny zorganizowany został w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery. Celem przedsięwzięcia było wydobycie talentów fotograficznych oraz twórczego i kreatywnego konstruowania własnej kariery zawodowej, okiem obiektywu. Jury dokonało oceny 48 nadesłanych prac fotograficznych, wyłaniając laureatów. Pierwsze miejsce ex aequo zdobyli Jakub Lechowicz i



Fotografia Jakuba Lechowicza, zdobywcy I miejsca

Roksana Szewczyk. Drugie miejsce zajęła Martyna Elsner. Jury postanowiło, że nie będzie trzeciego miej-

scą, jednak przyznano dwa równorzędne wyróżnienia dla Julii Dragi i Dominika Hejny. Przy okazji wręczenia nagród młodzież wysłuchała krótkiego instruktażu redaktora naczelnego Nowin

Wodzisławskich, który był wstępem do warsztatów fotograficznych. Uczniowie mieli okazję fotografować „jesienne inspiracje”, a z początkiem listopada będą mogli wziąć udział w warsztatach na terenie szkolnej sztolni górniczej. (ska)



Fotografia Roksany Szewczyk, która także zdobyła I miejsce

Pozyskali środki na laptopy do nauki



Piątka dzieci z gminy Mszana otrzymała darmowe laptopy do nauki

MSZANA Gmina Mszana zakupiła 5 laptopów dla piątki dzieci z dwóch rodzin popegeerowskich na łączną kwotę wynoszącą nieco ponad 12 tys. zł. Urządzenia udało się zakupić dzięki realizacji przez samorząd projektu dofinansowanego z

Funduszy Europejskich „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR”. Celem projektu jest wsparcie rodzin popegeerowskich z dziećmi w zakresie dostępu do sprzętu komputerowego. (juK)

WŁĄCZ TVS!

NOWY MULTIPLEKS W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM



WIĘCEJ NA: TVS.PL ORAZ @TELEWIZJA.TVS

Spędzili ze sobą 18 000 dni i nocy

Jubilaci odznaczeni medalami za długoletnie pożycie małżeńskie

26 października w sali konferencyjnej dworca PKP wodzisławskie i markłowskie pary odebrały medale za piękny jubileusz, 50 lat po ślubie. Na uroczystości obecne były też pary świętujące 55, 60 i 65 lat po ślubie.

Złote, szmaragdowe, diamentowe i żelazne gody obchodzili jubilaci, którzy spotkali się na uroczystości na wodzisławskim dworcu PKP. Medale za długoletnie pożycie małżeńskie wręczyli prezydent Mieczysław Kieca, jego zastępczyni Izabela Kalinowska oraz wójt gminy Markłowice, Tadeusz Chrószcz, ponieważ wśród znacznych jubilatów znalazły się też dwie pary z Markłowic. Wydarzenie poprowadziła Sylwia Czech-Pietraszkiewicz z wodzisławskiego Urzędu Stanu Cywilnego. Nie zabrakło życzeń, toastu oraz odśpiewania „100 lat”. O oprawę muzyczną zadbała utalentowana Joanna Spandel.

Pary świętujące 50-lat po ślubie:

Markłowice: Maria i Kazimierz Brzenczek, Krystyna i Antoni Draga (pani zmarła)

Wodzisław: Marianna i Tadeusz Bednarek (nieobecni), Urszula i Tadeusz Budny (mąż zmarł), Anna i Janusz Bugno, Barbara i Andrzej Dolata, Stefania i Eugeniusz Fijał (mąż nieobecny), Maria i Eugeniusz Halfar, Maria i Tadeusz Krzyżanowscy, Grażyna i Zbigniew Maga, Lidia i Stanisław Nawroczy, Jadwiga i Edward Połata, Teresa i Zygmunt Siczek, Aniela i Brunon Szczyrba (nieobecni).

Jubileusz 55-lat po ślubie: Wanda i Franciszek Sitko.

Jubileusz 60-lat po ślubie: Maria i Marian Szyszka, Maria i Stefan Dzierżawa, Helena i Jan Bernat.

Jubileusz 65-lat po ślubie: Anna i Herbert Zajac

AgaKa



Pary świętujące 60 lat po ślubie



Para świętująca 65 lat po ślubie



Para świętująca 55 lat po ślubie



Maria i Kazimierz Brzenczek



Antoni Draga



Anna i Janusz Bugno



Barbara i Andrzej Dolata



Maria i Eugeniusz Halfar



Maria i Tadeusz Krzyżanowscy



Grażyna i Zbigniew Maga



Lidia i Stanisław Nawroczy



Jadwiga i Edward Połata



Teresa i Zygmunt Siczek



Zdjęcie grupowe par 50 lat po ślubie

Miłośnicy zabytkowych pojazdów mówią o swojej pasji

WODZISŁAW ŚL. O miłości do zabytkowych samochodów, pasji i dalszych planach rozmawiamy z państwem Kariną i Mariuszem Miechówką, szczęśliwymi posiadaczami Renault 4 CV.

– Jak zaczęła się miłość do starych samochodów?

– **Pan Mariusz:** – Jestem mechanikiem samochodowym i pracowałem przy starych samochodach, nie były to może aż tak odległe roczniki, jednak miałem kontakt ze zabytkową motoryzacją i zawsze się tym tematem interesowałem. Były takie czasy, w których starych aut nikt nie szanował. Mówię tu np. o fiatach 126 P („maluchy”) i w większości zostały ze złomowane. Teraz sytuacja jest na szczęście całkiem inna i zaczyna się liczyć wartość takich pojazdów. Niektórzy chcieliby je odzyskać. Dłuższy czas myślałem, aby nabyć taki samochód, który jest zabytkiem i nadarzyła się okazja. Oglądaliśmy się z żoną za czymś ładnym. Początkowo próbowaliśmy kupić coś, co ma być dopiero zrobione. Jednak po analizie kosztów, a mówię to jako mechanik, bardziej opłacalne jest kupienie samochodu w dobrym stanie, gdyż odrestaurowanie okazało się droższe. Jeździliśmy i oglądaliśmy, nie mając konkretnej koncepcji.

– Jakże obecnie samochody można znaleźć na rynku?

– **Pan Mariusz:** Rynek jest bardzo trudny, a sprzęt drogi. My szukaliśmy 3 – 4 lata. Analizowaliśmy oferty. Oglądaliśmy Mercedesy, Garbusy. W tych rocznikach jest dużo Warszaw i Syren. Chcieliśmy jednak samochód mały, który można łatwiej zabezpieczyć i garażować. Wiadomo, że takie auto nie może stać na podwórku. Musi być pomieszczenie ogrzewane. W końcu udało nam się kupić nasze Renault 4 CV.

– Dlaczego akurat ten model?

– **Pani Karina:** Urzekło nas swoim wyglądem, a w dodatku drugiego takiego nie ma. Nam udało się znaleźć sprzedawcę w Świętochłowicach, który cztery lata

poświęcił na odrestaurowanie. Nacieszył się nim i w związku ze zmianą miejsca zamieszkania podjął taką decyzję. Po zamieszczeniu ogłoszenia szybko znalazł się kupiec, co pokazuje, że zainteresowanie jest wielkie. Byliśmy tak napaleni, że w niedzielę go obejrzelśmy, w środę kupiliśmy, a w piątek zarejestrowaliśmy. Nie mieliśmy jeszcze umowy, ale już umówiliśmy się w starostwie na wizytę (śmiech).

– **Pan Mariusz:** Dodam jeszcze, że dalej oglądaliśmy samochody, gdyż planujemy kupić jeszcze zabytkowego Mercedesa. Tym razem chcę duży samochód. Uważam, że lepiej kupić starszy samochód z motoryzacją zachodniej, nawet jeśli jest droższy w porównaniu np. z polskimi autami tego okresu. Jednak były to inne standardy. Dużo lepszy poziom.

– Zdradzicie państwo, jaki trzeba posiadać budżet, aby w ogóle myśleć o zakupie takiego rodzaju auta?

– **Pan Mariusz:** Powyżej 50 tys. trzeba przeznaczyć. Należy pamiętać o jednym aspekcie, nawet jeśli to auto będzie tańsze, to będziemy musieli zrobić remont, który w tego rodzaju sprzęcie jest bardzo drogi.

– To proszę teraz opowiedzieć coś o samym samochodzie.

– **Pan Mariusz:** Renault 4 CV z roku 1957. Silnik o pojemności 747 cm³, 15 kW, czterocylindrowy, pali około 6 litrów benzyny na 100 km. To jest spalanie bardzo małe. Samochód jest 5-osobowy, ma 3 biegi. Jechaliśmy nim 70 km na autostradzie. Na liczniku ma 120 km. Poprzedni właściciel mówił, że 90 km jest w stanie jechać, ale wolę nie próbować, żeby go nie męczyć. Chcę również zwrócić uwagę, że nie można nim wyjechać z garażu i od razu udać się w trasę. Musi być odpalony ok. 10 minut i dopiero później można nim jechać. Do baku wchodzi 32 litry benzyny, do której trzeba dolać ołowiu. Akumulator jest 6 Voltowy, a nie 12 jak obecnie w samochodach.

– Pewnie reakcje ludzi są bardzo przyjazne, jak nim jedziecie?



Karina i Mariusz Miechówka z Renault 4CV

– **Pani Karina:** Wszyscy są bardzo przyjaźnie nastawieni. Często machają, robią zdjęcia. Widać podziw w ich oczach. Nie dziwie się im. Pamiętam sytuację, że cały sznur aut był za nami, jednak nikt nas nie wyprzedził. Samochód wzbudza ogromne zainteresowanie.

– Gdzie najczęściej jeździcie?

– **Pan Mariusz:** Jak jest okazja, to się jedzie w różne miejsca. Czasem jesteśmy na zlocie. Jak jest ładna niedziela, to wykorzystujemy pogodę i udajemy się w podróż. Nie jeździmy kiedy jest deszcz, nawet jak jest zachmurzone. Jedziemy do kościoła w niedzielę jeśli jest pogodnie.

– Dlaczego nie wolno w deszczu?

– **Pan Mariusz:** Panie redaktorze, no tak nie można (śmiech). Dziadkowi mógłby deszcz zaszkodzić. To jest prawie nasz członek rodziny. Trzeba o niego dbać. Mógłby dostać jakiś katar czy przeziębienie (śmiech). Tego robić starym samochodem nie wolno. W zimę też nie jeździmy, chociaż samochód ma ogrzewanie, a nie wszystkie wersje miały.

– To jakie jeszcze są zasady użytkowania? Zmieniacie buty, jak wchodzić do niego? (śmiech)

– **Pan Mariusz:** Buty nie, ale muszą być czyste (śmiech) i koniecznie czyste ubranie. Tam jest jasna tapicerka. A tak na serio to samochód nie ma jakiś specjalnych potrzeb, oczywiście jak już

wcześniej mówiłem, musi być garażowany, u nas jest odpowiednio przykryty czymś, co oddycha. Od momentu zakupu nie był jeszcze myty. Unikamy wody.

– A gdzie można nabyć części zamienne?

– **Pan Mariusz:** Zakupić części można, ale trzeba się trochę nagimnastykować. Problem jest z żarówkami, jest ich mało na rynku. Do tego samochodu akurat wszystko można dostać we Francji. Śledząc ogłoszenia z całej Europy, to jest na sprzedaż ok. 300 takich samochodów. W Polsce pokazały się dwa, ale łatwiej jest z dostępem do części w przypadku Mercedesów. W naszym Renault niektóre części są od początku jego istnienia. Warto pamiętać, że jest to auto zarejestrowane jako zabytek i nie można sobie go przerabiać. Zresztą moglibyśmy wtedy utracić ducha. Z zabytkowym samochodem nie jeździmy do przeglądu i ubezpieczenie jest o wiele tańsze.

– Jakże by pan dał rady osobie, która zaczyna się interesować starymi samochodami i planuje taki zakup?

– **Pan Mariusz:** Jeżeli ma zaplecze, czas, możliwości i potrafi sobie sam odrestaurować takie auto, to jest to godne podziwu. Ja jednak uważam, że należy szukać dobrze zrobionego samochodu. Nikt też nie odrestauruje samochodu szybciej niż w 4 lata. Początkowo nie chciałem w to wierzyć. Jako mechanik miałem inne przekonanie. Teraz rozu-

miem, że np. 3 miesiące trzeba czekać na jakąś część.

– Jak pani zareagowała na pomysł męża?

– **Pani Karina:** Mąż najpierw pokazał mi różne zdjęcia samochodów. Powiedziałam, że jak będzie mały i opływowy to się zgadzam. Nie podobają mi się auta kwadratowe, ale teraz chyba nawet takie bym zaakceptowała. Chciałam coś w rodzaju Garbusa, bo coś takiego mi się podobą. Renault od razu bardzo przypadł mi do gustu. Co ciekawe, jest tam bardzo dużo miejsca. W lecie samochód się nie nagrzewa. Jest to ciekawostka. Może stać cały dzień na słońcu i nie nagrzeje się.

– Wchodzi pani do tego samochodu również w ubraniu z tego okresu?

– **Pan Mariusz:** Na zlotach są osoby w odpowiednim stroju. Ja jeszcze tego nie stosuję, ale zamierzam wprowadzić. Następnym razem chcemy się ubrać w stylu lat 50. Po to, aby zachować klimat.

– Jechała już pani tym samochodem jako kierowca?

– **Pani Karina:** Nie jechałam, gdyż nie dam rady kręcić kierownicą, ponieważ nie ma tam wspomaganie. Hamulce również są bardzo ciężkie w użyciu. Ogólnie jeżdżę dużo samochodami, ale tu jest problem. Może jest to też pewna blokada psychiczna. Jednak jest to drogi sprzęt i trudno go naprawić. W nowym aucie na drugi dzień można mieć część zamienną, a w tym za 3 miesiące. Wolę być pasażerem (śmiech).

– Na co trzeba zwracać uwagę z punktu widzenia kierowcy?

– **Pan Mariusz:** Trzeba hamować dużo wcześniej, bo dzisiejsze samochody mają zupełnie inne hamulce. Tutaj trzeba zachować duży odstęp. Reszta jest w miarę podobna.

– Czego się życzy takim pasjonatom jak państwo?

– **Pan Mariusz:** Następnym (śmiech).

– Bardzo dziękuję za rozmowę
– **Pani Karina i pan Mariusz:** Dziękujemy.

Rozmawiał Fryderyk Kamczyk

Rozmawiamy z wiceprezesem Koła Pszczelarzy w Gorzycach Grażyną Klon o tym co robią pszczoły na przełomie słonecznego października i listopada oraz jak wpływają na ich zachowanie obecne warunki atmosferyczne.

Co słyszeć w ulu? Czy pszczoły poszły spać?

GORZYCE – Mamy obecnie piękną złotą jesień. Jest ciepło i wszyscy chcemy, aby było tak jak najdłużej. Czy pszczelarze też są zadowoleni z takiej aury?

– O tej porze roku pszczoły wchodzą już w okres zimowania. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat w sposobie prowadzenia rodzin pszczelich zaszły istotne zmiany. Jest co najmniej kilka czynników wpływających na taki stan rzeczy. Przede wszystkim zmieniły się warunki pogodowe. Pamiętam takie czasy, gdy 1 listopada w Święto Wszystkich Świętych udając się na cmentarze, ubieraliśmy zimowe buty, futrzane czapki i ciepłe płaszcze, zaś groby pokryte były pierwszym śniegiem. Mróz trzymał przez całą zimę, a dzieci wracając ze szkoły z wielką uciechą, skakały po śnieżnych zaspach. Pszczoły w takich warunkach zimowały w sposób niezakłócony, aż do wiosny.

– Czy dziś jest inaczej?

– Tak. Wiele osób uważa, że pszczoły w zimie śpią. Ale tak nie jest. Pszczoły w zimie nie śpią, tylko zimują. One ścieśniają się, tworząc kłęb. Jednym słowem przylatują do siebie bardzo blisko. Wprawiają swoje mięśnie w delikatny ruch, wytwarzając w ten sposób ciepło i ogrzewają się, utrzymując w środku kłębu dodatnią temperaturę. Bardzo pilnują, żeby utrzymać przy życiu matkę, która jest gwarancją przeżycia rodziny pszczelej. Reagują też na wszystko, co dzieje się na zewnątrz ula. Gdy temperatura powietrza w ciągu dnia podnosi się do ok +8 do +10 stopni pszczoły rozluźniają kłęb i wylatują.

– Dlatego nadal możemy obserwować pszczoły na kwitnących jeszcze jesiennych kwiatach np. na astrach, nagietkach czy daliach?

– Tak. Temperatury mamy

nadal dość wysokie. One wykorzystują każdą okazję, żeby zabrać pyłek z kwiatów czy nektar. Nie na darmo mówi się „pracowity jak pszczoła”. Ale tego nektaru o tej porze roku jest już naprawdę niewiele. Długa ciepła jesień powoduje, że matki nadal czerwią tzn. nadal składają jajeczka, z których powstają larwy. Pszczoły chcąc wychować nowe pokolenie pszczoł, zużywają zapasy pożywienia. Wszystko komplikuje się jeszcze bardziej jeśli zima przyjdzie, a potem po krótkim czasie ochłodzenia zrobi się ciepło i znowu zimno. A tak często dzieje się w ostatnich latach. Wówczas pszczoły odbierają to jako sygnał: była zima – przyszła wiosna.

– I co wtedy się dzieje?

– Wtedy mamy taką sytuację, że po krótkiej przerwie w składaniu jajeczek wskutek ocieplenia matki znowu zaczynają czerwić.

Po trzech dniach z każdego jajeczka powstaje larwa, którą trzeba nakarmić i co niezwykle ważne ogrzać. Pszczoły pobierają pokarm z zapasów, które są zgromadzone tuż obok. Ale zwiększone zapotrzebowanie powoduje, że te zapasy szybciej się kończą i kłęb zmuszony jest przesuwając się w ulu w różnych kierunkach. Jeśli znowu zrobi się zimno pszczoły nie zostawiają swoich dzieci na pastwę zimna. Będą je ogrzewały, ale brakuje im pożywienia, bo wszystko naokoło spotrzebowano, a reszta zapasów jest za daleko. I wtedy można powiedzieć, że pośród jadła pszczoła z głodu padła.

– Jak pszczelarze sobie radzą w takich sytuacjach?

– Ważne jest odpowiednie przygotowanie rodzin do zimowli, obserwowanie i analizowanie sytuacji pogodowej, monitorowanie sytuacji w ulach i jeśli zaist-



W tym roku gorzyckie koło pszczelarzy obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia. Na zdjęciu Grażyna Klon (wiceprezes) i Alfred Świątała (prezes).

nieje taka potrzeba dokarmianie rodzin pszczelich. Szczególnie trudny okres może być na przednówku. Dodatkowo komplikacji może przysporzyć pasożyt warroza, która rozwija się na larwach. Im więcej larw w ulu w zimie tym większe niebezpieczeństwo chorób i upadku rodziny pszczelej. Pszczelarze szukają nowych, dobrych rozwiązań, dzielą się też swoimi doświadczeniami z zakresu gospodarki pasiecznej podczas zebrań, uczestniczą

w różnego rodzaju szkoleniach, aby pomóc pszczołom przeżyć i prawidłowo się rozwijać.

– Czyli łagodne zimy są dla pszczelarzy problemem?

– Musimy radzić sobie w różnych sytuacjach. Najlepszym chyba podsumowaniem w tym temacie będzie zacytowanie słowackiego przysłowia: „Zima śniegiem bogata, miodowy rok zapowiada”.

Rozmawiał Fryderyk Kamczyk

Martwe łabędzie na terenie rezerwatu Wielikąt

LUBOMIA O odkryciu trzech martwych łabędzi poinformowała nas czytelniczka portalu Nowiny.pl, która trafiła na ptaki spacerując na terenie rezerwatu Wielikąt.

Jak powiedział nam zastępca wójta Lubomi Bogdan Burek, właściciel

terenu – zarządca rezerwatu Wielikąt, został poinformowany o sprawie, to w zakresie jego kompetencji jest utylizacja martwych zwierząt. Dodaje jednak, że wcześniej zdarzały się już sytuacje, kiedy znajdowano łabędzie, które padały po tym, jak zjadły pieczywo.

Niewykluczone, że podobnie było i tym razem. Zwłaszcza że w pobliżu miejsca, gdzie je odkryto, rozrzucone jest mnóstwo chleba i bułek. To pożywienie, które jest toksyczne dla łabędzi, o czym pisaliśmy w związku z utonięciem samicy w wodzisławskim parku.

Jednak okoliczni mieszkańcy mają jeszcze inne podejrzenia. Zastanawiają się, czy być może łabędzie nie zostały zastrzelone. Jak przekazali naszemu reporterowi, codziennie o poranku dobiegają ich odgłosy wystrzałów. Do tematu będziemy wracać. (sqx)(FK)



Truchła trzech łabędzi znajdują się w bliskiej odległości od siebie

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



SEZON GRZYBOWY POWOLI DOBIEGA KOŃCA. W TYM ROKU GRZYBIARZE NIE MOGLI NARZĘKAĆ NA ZBIORY. NIESTETY NIE WSZYSCY ROZUMIEJĄ, NA CZYM POLEGA PRAWDŁOWE GRZYBOBRANIE I JAKIE SĄ PODSTAWOWE ZASADY OBECNOŚCI W LESIE.

6 grzechów głównych grzybiarzy. Las ma swoje prawa

REGION Grzybiarzy można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej zaliczyć należy tych, którzy mają las w sercu i rozumieją, że jest to specyficzna rzeczywistość rządząca się swoimi prawami, które należy uszanować. Druga grupa to osoby, których obecność w lesie jest szkodliwa. Analizując ostatnie zachowania grzybiarzy w lesie, można zauważyć kilka negatywnych zjawisk. Pamiętajmy, że las jest specyficznym środowiskiem, w którym jesteśmy tylko gośćmi. Nie mamy prawa nic zmieniać i niszczyć. Każda nieprzemysłana ingerencja może mieć bowiem bardzo złe skutki.

Wjazd do lasu i parkowanie w miejscach niedozwolonych

Wybierając się na grzyby pamiętajmy, że nie można wjeżdżać pojazdami silnikowymi na teren leśny. Przepisy zabraniają takich zachowań. Samochody powinny być zaparkowane w miejscach do tego przeznaczonych. Ważne jest również, aby nie parkować na drogach przeciwpożarowych i drogach wjazdowych do lasu tak, aby uniemożliwić wjazd służb i innych uprawnionych osób. W obszarze leśnym swoje działki mogą mieć prywatni właściciele, którzy mają prawo wjazdu.

Niszczenie grzybów trujących, krzewów i drzew

Każde niszczenie krzewów, drzew oraz grzybów niejadalnych jest



Sezon grzybowy powoli dobiega końca. W tym roku grzybiarze nie mogli narzekać na zbiory.



Śmieci. To kolejny problem, który niestety ciągle występuje.

złamaniem prawa. W lesie jesteśmy gośćmi i nie mamy prawa niszczyć czegokolwiek. Osobnym problemem jest wchodzenie na tereny upraw leśnych. Często te obszary są ogrodzone i oznakowane. Niektórzy grzybiarze korzystają wręcz z okazji, że nikt tam nie wchodzi i próbują przedostać się aby powiększyć zbiory. Zniszczenie upraw jest nieodwracalne.

Śmieci

To kolejny problem, który niestety ciągle występuje. Puszki z piwa, butelki, opa-

kowania po papierosach, woreczki foliowe i wiele innych śmieci pozostawianych jest podczas grzybobrania. Tak jakby nie można było zabrać tego z powrotem. Zdarza się również tak, że podczas grzybobrania ktoś przy okazji czyści sobie samochód wyrzucając wszystko, co ma w schowkach.

Rodzinny wypad z psem, chomikiem i radiem

Las to nie jest park miejski. Niestety niektórzy nie dostrzegają różnicy. W



Każde niszczenie krzewów, drzew oraz grzybów niejadalnych jest złamaniem prawa



Pamiętajmy, że las ma swoje prawa, które musimy uszanować

parku możemy w wyznaczonych miejscach biwakować, słuchać muzyki, bawić się z dziećmi itd. W lesie nie możemy. Las to złożony, poukładany i połączony system, którego naruszenie może mieć poważne konsekwencje. Pies w lesie nie może biegać wolno. Musi być na smyczy. Nie nosimy w lesie radia i nie słuchamy muzyki. Las nie jest też placem zabaw dla dzieci, które z patykiem w rękę niszczą muchomory i gonią żaby. Takie zjawiska niestety wciąż mają miejsce. Ich konsekwencje

mogą być tragiczne, zdarza się, że spłoszona zwierzęta wpada pod koła samochodu, zaś zniszczonych roślin nie da się uratować.

Teren zalesiony znaczy publiczny?

Wszyscy właściciele działek prywatnych doskonale wiedzą, o jaki problem chodzi. Często zdarza się, że przyjeżdżając na własną działkę, spotykają zaparkowane samochody i osoby, które ze zdziwieniem dowiadują się, że jest to teren prywatny. Bywa też, że ktoś dokonujący wy-

cinki drzew, czy wykonujący porządki na swojej działce, jest obserwowany przez grzybiarzy podejrzewających go o kradzież drzewa, którzy na dodatek robią mu zdjęcia. Wszak są oni w lesie, więc coś jest podejrzane. Należy zatem wyjaśnić, że nie wszystko, co jest zalesione, jest lasem. Lasy Państwowe to teren państwowy lub działki prywatne będące na ich obszarze. Istnieją jednak obszary rolne lub tereny zalesione graniczące z lasami państwowymi, na których istotnie rosną drzewa, ale są to prywatne działki, których właściciel nie życzy sobie obecności grzybiarzy.

Niewybuchy

Należy pamiętać również o tym, że na naszym terenie toczyły się działania wojenne. Las ciągle nie jest oczyszczony, więc możemy natrafić na pozostałości po II wojnie. Warto jednak pamiętać o zasadach, które zapewnią nam bezpieczeństwo. Nie można dotykać czy przenosić takich znalezisk, skutki mogą być tragiczne. Od razu należy powiadomić odpowiednie służby, które ocenią sytuację i zabezpieczą stosownie dany obszar.

Fryderyk Kamczyk

AUTOPROMOCJA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

Była to okazja do spotkania pasjonatów jeździectwa i dobrej zabawy. Mowa o tradycyjnej pogoni za lisem, czyli Hubertusie.

Gonili za lisem i złapali kite



– Nie było łatwo złapać lisa, bo nawierzchnia była tutaj dość śliska – przyznał nam po pościgu Marco Nawrat

GODÓW Hubertusowe gonitwy stały się corocznym świętem jeździeckim. Nie inaczej jest w gminie Godów, gdzie takie wydarzenia odbywają się od lat w sołectwie Krostoszowice. Na pogoń za lisem zaprosiło tradycyjnie Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni Mustang. Na starcie stanęło ponad 20 śmiałków.

Wydarzenie odbyło się 29 października. Miłośnicy jeździectwa najpierw spotkali się obok Orlika na terenie Ośrodka Sportów i Rekreacji Konnej. Stamtąd udali się w miejsce gonitwy, zlokalizowane przy ul. Środkowej. Tam uczestnicy zmagali się o lisią kite, zostali podzieleni na dwie grupy: uczestników

młodszych i starszych. Tradycyjnie z lisią kitem uciekali zwycięzcy poprzednich gonitw. W grupie młodszej była to Joanna Szajkowska na koniu Volvo, a w grupie starszej – Nikola Bauerek na koniu Black Berry Beauty.

Obie gonitwy były niezwykle emocjonujące. Po długiej gonitwie lisią kite

– Atakowałam od początku. Taki był plan, który udało się w 100% zrealizować – mówiła nam po gonitwie szczęśliwa Julia.



W grupie starszej mimo szybkich ucieczek Nikoli Bauerek, lisią kite udało się złapać Marco Nawratowi na koniu Tamiza

z ramienia Joanny Szajkowskiej ściągnęła Julia Jureczko na koniu Brylant, która była zresztą najbardziej aktywną uczestniczką gonitwy. – Bardzo się cieszę, że udało mi się złapać kite. Atakowałam od początku. Taki był plan, który udało się w 100% zrealizować – mówiła nam po pościgu zwyciężczyni. W grupie starszej, mimo szybkich ucieczek Nikoli Bauerek, lisią kite udało się złapać Marco Nawratowi na koniu Tamiza. – Nie było łatwo złapać lisa, bo nawierzchnia była tutaj dość śliska. Ale udało się – przyznał nam Marco, który podobnie jak Julia Jureczko za rok będą uciekającymi lisami.

Zawodnikom kibicował wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk. – Cieszę się, że tradycja Hubertusa jest u nas żywa i kultywowana, za co dziękuję członkom Stowarzyszenia Mustang. Gratuluję zwycięzcom i uciekającym wyjątkowej sprawności, a wszystkim jeźdźcom kunsztu jeździeckiego – mówił po zakończeniu wydarzenia. Po pogoni za lisem, jeźdźcy na powrót udali się na teren Ośrodka Mustang, gdzie rozegrano dodatkowe zawody zręcznościowe. Wygrała w nich Zofia Nielaba na koniu Champion, drugie miejsce zajęła Julia Jureczko na koniu Brylant, a trzecie miejsce Klaudia Styrol na koniu Luna. (juk)

Pierwsze takie wydarzenie w Muzeum w Wodzisławiu Śl. i Pałacu Dietrichsteinów, a już sukces frekwencyjny. Najpierw koncert, potem wykład, a na deser spektakl z dreszczykiem.

Noc Duchów zachwyciła publiczność

WODZISŁAW ŚL. Wydarzenie, które zorganizowano 29 października rozpoczęło się świetnym koncertem zespołu Vołosi. Później można było wziąć udział w rywalizacji w grach RPG, a tuż po 21.00 na swój wykład „Opowieści z krypty – okiem archeologa” zaprosił dyrektor muzeum Sławomir Kulpa. Opowiedział m.in. o prowadzonych pracach wykopaliskowych, tym co znajdował w starych kryptach, a także pokazał zdjęcia, które dotąd nie były prezentowane.

Podczas kolejnego wykładu Kinga Kłosińska opowiedziała o wodzisławskich zbrodniach, które bardzo zainteresowały, ale też zaniepokoiły słuchaczy. Wisienką na torcie był spektakl „Ballady i morderstwa” w wykonaniu Classic Ballanga Teatr. Spektakl rozgrywał się w holu i na korytarzach Pałacu Dietrichsteinów, a ucharakteryzowane postaci można było spotkać już wcześniej, podczas zwiedzania wystaw.

(ska)



Noc Duchów w Muzeum przyciągnęła tłumy żywych wodzisławian

3 gorzkie fakty po konferencji Odry Wodzisław



Na konferencji prasowej kibice usłyszeli gorzką prawdę o klubie. Ale lepsza gorzka prawda niż kolejne mydlenie oczu i jak wspomnieli prezes – malowanie trawy na zielono.

WODZISŁAW ŚL. 24 października zarząd Odry Wodzisław zorganizował konferencję prasową, na której podał kilka faktów z życia klubu. Kolorowo nie było i nie jest. Celem Odry Wodzisław jest utrzymanie się w III lidze i żeby klub organizacyjnie stanął na nogi.

1. Miasto i udziałowcy

W listopadzie 2021 r. obecni udziałowcy wraz z miastem uratowali klub. Rok temu nie było nic poza długami. Dziś (choć długi są nadal) jest już coś poza nimi: kadra, trener, prezes i systematycznie robiony porządek w papierach. Sytuację finansową Odry Wodzisław poprawiają udziałowcy, sponsorzy, sami kibice, kupując bilety i gadzety klubu oraz miasto. – Bez wsparcia finansowego miasta Odra

Wodzisław tak naprawdę nie istnieje – powiedział prezes klubu, Marcin Piwoński na konferencji prasowej. – Udziałowcy, miasto, to oni rok temu uratowali ten klub. Bez wsparcia miasta nie przeżyjemy, no, chyba że nagle pojawi się jakiś sponsor cudotwórca z grubym portfelem, ale to już w latach ubiegłych przeżywaliliśmy. Jeden sponsor nas nie zbawił. Pomógł, ale nie zbawił. Nie skupiamy się na jednym sponsorze, tylko na

kilku. Bo jeśli ten jeden odejdzie, jesteście poskładani – mówił.

2. Długi

O tym, że wodzisławski klub jest zadłużony, wiadomo nie od dziś. Lista obciążeń finansowych Odry obejmuje: zaległości względem Urzędu Skarbowego, wypłacenie należności dawnym piłkarzom, spłaty kar. – Płacimy dużo rzeczy ratalnych wobec zawodników z zeszłego roku i którzy grali dwa lata temu. Mamy bardzo dużo kar, które mamy rozłożone na raty – powiedział prezes. – Próbuujemy przeżyć z miesiąca na miesiąc – dodał.

3. Umowy których... nie było?

Ciekawym tematem, który poruszyli kibice była głośna umowa sprzed kilku lat z VFL Wolfsburg. Czy ona coś dała? Co się z tym tak naprawdę stało? – Ja tej umowy nigdy nie widziałem i nie widzę. Nie wiem, co było w latach poprzednich, czy Wolfsburg, czy Levante zrobiły nam tu jakąś szkółkę. Nie wiem, ja to widzę tylko na naszym autokarze. Dostrzeżcie plusy tych umów? Bo ja nie. Tak naprawdę oficjalnie w klubie nie funkcjonują te umowy. One nie są zarejestrowane, klub nie jest w posiadaniu tych umów, w wykazie umów, które my mamy ich nie ma. Dla mnie one nie istnieją – powiedział prezes.

AgaKa

Patrycja Sarapata i Nicole Jendrzejczyk powołane do reprezentacji Polski

WODZISŁAW ŚL. Zawodniczki SWD Wodzisław Śląski Patrycja Sarapata i Nicole Jendrzejczyk zosta-

ły powołane do piłkarskiej reprezentacji Polski kobiet w kategorii U-19. Po wielu świetnych meczach w

wykonaniu tych dwóch zawodniczek sztab kadry U-19 dostrzegł piłkarki SWD Wodzisław Śląski.

Zgrupowanie odbędzie się w dniach 7 – 10 listopada w Siedlcach.

(dud)

KAMIL GLIK prawomocnie skazany



24 października Sąd Okręgowy w Olsztynie utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji

REGION Pochodzący z Jastrzębia-Zdroju reprezentant Polski w piłce nożnej, usłyszał prawomocny wyrok za „co najmniej dwukrotne uderzenie pokrzywdzonego w twarz i popchnięcie go na ziemię”. Mężczyzna robił zdjęcie domku dla dzieci znajdującego się na posesji piłkarza.

Sprawa dotyczy zdarzenia, do którego doszło 23 maja 2020 r., w gminie Ryn na Mazurach. – Pokrzywdzony mężczyzna, spacerując wieczorem po okolicy, na jednej z posesji zauważył domek dla dzieci. Wykonał z odległości około 100 metrów zdjęcie domku, które miało posłużyć mu jako inspiracja. Tymczasem z posesji, na której stał sfotografowany domek, podbiegł do niego nieznany mu wówczas mężczyzna, zażądał zwrotu telefonu, a następnie uderzył go i popchnął na ziemię. Tym atakującym mężczyzną okazał się Kamil G. Finalnie pokrzywdzony złożył w tej sprawie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Jednakże z uwagi na to, że czyn zarzucany Kamilowi G. ścigany jest z oskarżenia prywatnego, postępowanie prokuratorskie w tej sprawie zostało umorzone – przekazuje Sąd Okręgowy w Olsztynie.

Niespełna rok po tym zdarzeniu, do Sądu Rejonowego w Giżycku wpłynął prywatny akt oskarżenia przeciwko Kamilowi Gliko-

wi, dotyczący czynu z art. 157 par. 2 Kodeksu karnego. Piłkarz został oskarżony o „co najmniej dwukrotne uderzenie w twarz pokrzywdzonego mężczyzny oraz popchnięcie go na ziemię, co skutkowało upadkiem pokrzywdzonego i powstaniem u niego lekkich obrażeń ciała”.

W czerwcu tego roku Sąd uznał Kamila Glika za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i ukarał 10 tys. zł grzywny, orzekł również nawiazkę na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 5 tys. zł. Sąd Rejonowy w Giżycku w pisemnym uzasadnieniu wyroku wskazał, że oskarżony przez okres przeszło dwóch lat nie wyraził skruchy i nie przeprosił pokrzywdzonego. Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonego jest znaczna. Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok, jednocześnie wnosząc o uniewinnienie.

24 października Sąd Okręgowy w Olsztynie utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. – Tym samym Sąd odwoławczy uznał ustalenia Sądu Rejonowego za w pełni prawidłowe, a wymierzoną Kamilowi G. karę za adekwatną do znacznego stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu oskarżonego – przekazuje Rzecznik Prasowy do spraw karnych Sędzia Sądu Okręgowego w Olsztynie Adam Barczak. Wyrok w tej sprawie jest prawomocny. (sqx)

II LIGA
(PZPN)

XVII kolejka (26/30.10.2022)		
GKS Jastrzębie – Olimpia Elbląg	0:2 (0:1)	
Znicz Pruszków – Hutnik Kraków	0:1 (0:0)	
Stomil Olsztyn – Radunia Stężyca	3:2 (2:0)	
Motor Lublin – Polonia Warszawa	0:1 (0:0)	
Pogoń Siedlce – Kotwica Kołobrzeg	0:0	
Górnik Polkowice – Garbarnia Kraków	2:1 (1:1)	
Lech Poznań II – Wisła Puławy	1:1 (1:1)	
Śląsk Wrocław II – Siarka Tarnobrzeg	0:0	
KKS Kalisz – Zagłębie Lubin II	5:2 (4:2)	

TABELA			
1. Kotwica Kołobrzeg	17	37	28:14
2. Polonia Warszawa	17	34	31:16
3. KKS Kalisz	17	32	37:23
4. Wisła Puławy	17	28	30:21
5. Olimpia Elbląg	17	28	25:17
6. Stomil Olsztyn	17	27	26:22
7. Znicz Pruszków	17	26	23:21
8. GKS Jastrzębie	17	24	20:20
9. Zagłębie Lubin II	17	22	24:36
10. Górnik Polkowice	17	21	19:22
11. Lech Poznań II	17	19	23:28
12. Radunia Stężyca	17	19	29:35
13. Motor Lublin	17	18	18:25
14. Śląsk Wrocław II	17	17	21:27
15. Hutnik Kraków	17	17	27:35
16. Siarka Tarnobrzeg	17	17	22:30
17. Garbarnia Kraków	17	16	30:35
18. Pogoń Siedlce	17	16	19:25

XVIII kolejka (04/07.11.2022)	
KKS Kalisz – Polonia Warszawa (pt 18:30), Znicz Pruszków – Siarka Tarnobrzeg (pt 19:00), Pogoń Siedlce – Zagłębie Lubin II (sb 13:00), Górnik Polkowice – Olimpia Elbląg (sb 13:00), Śląsk Wrocław II – Radunia Stężyca (sb 13:00), GKS Jastrzębie – Wisła Puławy (sb 13:30), Motor Lublin – Garbarnia Kraków (sb 17:00), Lech Poznań II – Hutnik Kraków (nd 13:00), Stomil Olsztyn – Kotwica Kołobrzeg (pn 18:15).	

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XII kolejka (29/30.10.2022)		
Buków – Pietraszryn	2:6 (2:2)	
Zawada – Ocice Racibórz	3:4 (1:1)	
Wojnowice – Turza Śląska II	1:1 (0:0)	
Borucin – Gamów	2:1 (1:0)	
Brzeziny – Owsiszcz	0:4 (0:1)	
Kobyła – Górki Śląskie	0:4 (0:0:2)	
Cyprzanów – Krzyżkowice	1:1 (0:0)	
Gończy II – Grzegorzowice	3:5 (2:0)	

TABELA			
1. Pietraszryn	12	30	47:16
2. Górki Śląskie	12	25	40:24
3. Zawada	12	23	45:19
4. Krzyżkowice	12	22	26:16
5. Turza Śląska II	11	22	20:12
6. Owsiszcz	12	19	28:17
7. Borucin	12	19	31:32
8. Gończy II	12	19	33:35
9. Ocice Racibórz	12	18	38:27
10. Gamów	12	17	28:33
11. Wojnowice	12	14	29:34
12. Buków	12	12	24:30
13. Cyprzanów	11	12	21:39
14. Grzegorzowice	12	9	18:40
15. Brzeziny	12	5	20:42
16. Kobyła	12	4	11:43

XIII kolejka (05/06.11.2022)	
Krzyżkowice – Gończy II (sb 14:00), Pietraszryn – Kobyła (sb 14:00), Górki Śląskie – Cyprzanów (sb 14:00), Ocice Racibórz – Wojnowice (sb 14:00), Owsiszcz – Zawada (sb 14:00), Grzegorzowice – Brzeziny (nd 13:00), Gamów – Buków (nd 14:00), Turza Śląska II – Borucin (nd 14:00).	

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XI kolejka (29/30.10.2022)		
Szeroka – Gólkowice	2:5 (0:2)	
Debieńsko – Czuchów	2:1 (0:1)	
Wilchwy – Kokoszyce	6:1 (2:0)	
Godów – Rowień	1:2 (1:1)	
Kamień – Krostosowice	7:1 (3:1)	
Szczerbice – Czerwionka	4:0 (1:0)	
Grabownia-Golejów – Chwałęcice	4:2 (3:0)	

TABELA			
1. Wilchwy	11	22	43:16
2. Gólkowice	11	22	28:16
3. Chwałęcice	11	21	41:25
4. Debieńsko	11	20	26:20
5. Szczerbice	11	19	23:13
6. Czuchów	11	19	22:24
7. Grabownia-Golejów	11	17	31:20
8. Godów	11	16	25:24
9. Rowień	11	16	22:28
10. Kokoszyce	11	14	17:20
11. Szeroka	11	12	12:46
12. Czerwionka	11	10	17:30
13. Kamień	11	7	18:33
14. Krostosowice	11	6	22:32

XII kolejka (05/06.11.2022)	
Czuchów – Grabownia-Golejów (sb 14:00), Rowień – Chwałęcice (sb 14:00), Gólkowice – Wilchwy (sb 14:00), Czerwionka – Kamień (sb 14:00), Kokoszyce – Debieńsko (nd 14:00), Krostosowice – Szeroka (nd 14:00), Godów – Szczerbice (nd 14:00).	

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)

XIV kolejka (29.10.2022)		
Miedź Legnica II – Odra Wodzisław Śl.	2:2 (2:0)	
Stilon Gorzów – Pniówek Pawłowice	1:0 (1:0)	
Polonia Bytom – Polonia Nysa	4:1 (1:0)	
Stal Brzeg – LKS Goczałkowice	3:1 (3:1)	
Lechia Zielona Góra – Carina Gubin	2:0 (1:0)	
MKS Kluczbork – Chrobry Głogów II	1:1 (0:1)	
Ślęza Wrocław – Warta Gorzów Wlkp.	3:1 (1:0)	
Górnik Zabrze II – Gw. Tarnowskie Góry	5:1 (2:0)	
Raków Częstochowa II – Rekord B-B	1:1 (0:0)	

TABELA			
1. Raków Częstochowa II	14	34	30:8
2. Górnik Zabrze II	14	29	33:19
3. Polonia Bytom	14	28	31:15
4. Rekord Bielsko-Biała	14	27	31:16
5. Lechia Zielona Góra	14	27	25:17
6. Ślęza Wrocław	14	25	36:23
7. Gwarek Tarnowskie Góry	14	21	21:22
8. Pniówek Pawłowice	14	19	26:24
9. Stilon Gorzów Wlkp.	14	17	21:23
10. Polonia Nysa	14	17	23:28
11. Carina Gubin	14	17	17:25
12. LKS Goczałkowice	14	16	14:21
13. Warta Gorzów Wlkp.	14	16	15:26
14. MKS Kluczbork	14	15	22:23
15. Chrobry Głogów II	14	14	16:20
16. Odra Wodzisław Śląski	14	12	20:40
17. Miedź Legnica II	14	10	16:29
18. Stal Brzeg	14	10	13:31

XV kolejka (05.11.2022)	
Warta Gorzów Wlkp. – Stal Brzeg (sb 12:00), Pniówek Pawłowice – Lechia Zielona Góra (sb 13:00), Rekord Bielsko-Biała – Ślęza Wrocław (sb 13:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Raków Częstochowa II (sb 13:00), LKS Goczałkowice – Stilon Gorzów Wlkp. (sb 13:00), Carina Gubin – Polonia Bytom (sb 13:00), Polonia Nysa – Miedź Legnica II (sb 13:00), Chrobry Głogów II – Górnik Zabrze II (sb 14:30), Odra Wodzisław Śląski – MKS Kluczbork (sb 17:00).	

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

IX kolejka (29/30.10.2022)		
Borucin II – Bolestaw	6:3 (2:2)	
Pszów – Krzanowice II	12:0 (6:0)	
Tworków II – Krzyżanowice II	2:0 (1:0)	
Plonia Racibórz – Zawada II	<i>(mecze przełożony na 25.03.2023, sb 15:00)</i>	
Bojanów – pauza		

TABELA (po rundzie jesiennej)			
1. Pszów	8	21	49:9
2. Tworków II	8	18	25:10
3. Bolestaw	8	15	28:20
4. Krzanowice II	8	15	32:26
5. Plonia Racibórz	7	9	19:23
6. Zawada II	7	7	13:20
7. Bojanów	8	7	17:34
8. Borucin II	8	7	14:36
9. Krzyżanowice II	8	4	9:28

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

IX kolejka (29/30.10.2022)		
Rzuchów – Olza	2:7 (2:1)	
Pstrążna – Zwonowice	1:5 (1:0)	
Dzimirz – Ruda Kozielska	2:2 (2:2)	
Czernica II – Rogów II	1:6 (0:3)	
Adamowice – Kuźnia Raciborska	2:4 (1:1)	

TABELA (po rundzie jesiennej)			
1. Kuźnia Raciborska	9	25	29:7
2. Ruda Kozielska	9	20	27:11
3. Adamowice	9	19	33:20
4. Rogów II	9	17	23:13
5. Zwonowice	9	16	21:8
6. Dzimirz	9	8	19:24
7. Olza	8	7	14:24
8. Pstrążna	8	6	14:23
9. Rzuchów	9	4	14:37
10. Czernica II	9	4	12:39

C KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XI kolejka (29/30.10.2022)		
Wielopole – Kamień II	4:0 (2:0)	
Książęcina – Chwałowice II	2:2 (2:0)	
Polaris Żory – Baranowice II	2:4 (0:1)	
Świerklany – Krostosowice II	5:2 (2:0)	
Gaszowice II – Jastrzębie-Bzie	3:1 (1:0)	
Radlin II – Skrzeńsko	0:3 (0:1)	

TABELA (po rundzie jesiennej)			
1. Świerklany	11	24	39:16
2. Gaszowice II	11	24	48:26
3. Baranowice II	11	24	29:18
4. Chwałowice II	11	23	42:16
5. Książęcina	11	22	37:17
6. Wielopole	11	19	31:19
7. Skrzeńsko	11	18	26:15
8. Jastrzębie-Bzie	11	15	40:23
9. Kamień II	11	12	22:36
10. Radlin II	11	9	18:40
11. Polaris Żory	11	3	11:84
12. Krostosowice II	11	1	12:45

IV LIGA
(ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 2)

XIII kolejka (29/30.10.2022)		
Decor Belk – GKS Tychy II	3:2 (0:1)	
ROW Rybnik – Polonia Łaziska Górne	1:3 (0:2)	
Unia Turza Śląska – Podbeskidzie B-B II	2:0 (1:0)	
Czechowice-Dziedzice – Unia Racibórz	1:0 (0:0)	
Spójnia Landek – MKS Łędziny	3:4 (2:2)	
Kuźnia Ustroń – Blyskawica Drogomyśl	1:2 (0:0)	
Ornontowice – Drzewiarz Jasienica	3:0 (2:0)	
Orzeł Łękawica – LKS Czaniec	0:3 (0:0)	

TABELA			
1. Polonia Łaziska Górne	13	28	21:9
2. Unia Turza Śląska	13	27	26:14
3. Gwarek Ornontowice	13	25	28:23
4. Czechowice-Dziedzice	13	22	19:14
5. Decor Belk	13	20	26:21
6. GKS Tychy II	13	20	24:20
7. LKS Czaniec	12	18	16:14
8. Podbeskidzie Bielsko-B. II	12	17	24:17
9. Orzeł Łękawica	13	17	21:25
10. ROW Rybnik	13	16	23:25
11. Blyskawica Drogomyśl	13	16	16:20
12. Spójnia Landek	13	15	26:21
13. MKS Łędziny	13	14	20:28
14. Drzewiarz Jasienica	13	13	13:24
15. Kuźnia Ustroń	13	11	16:28
16. Unia Racibórz	13	10	15:31

XIV kolejka (05/06.11.2022)	
Unia Racibórz – Decor Belk (sb 13:00), Polonia Łaziska Górne – Unia Turza Śląska (sb 14:00), Drzewiarz Jasienica – ROW Rybnik (sb 14:00), LKS Czaniec – Kuźnia Ustroń (sb 14:00), Blyskawica Drogomyśl – Gwarek Ornontowice (sb 14:00), MKS Łędziny – GKS Tychy II (sb 14:00), Spójnia Landek – Orzeł Łękawica (sb 14:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – Czechowice-Dziedzice (nd 13:00).	

JUNIORZY STARSII A1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)

IX kolejka (29/30.10.2022)		
Kuźnia Raciborska – Baranowice	2:2 (0:1)	
Forteca Świerklany – Krzyżanowice	4:0 (2:0)	
Nędza – Pietrowice Wielkie	1:4 (0:1)	
Ocice Racibórz – Studzienna	2:4 (1:2)	
Gmina Lubomia – pauza		

TABELA (po rundzie jesiennej)			
1. Forteca Świerklany	8	22	44:5
2. Pietrowice Wielkie	8	17	33:11
3. Studzienna	8	16	22:11
4. Nędza	8	13	21:20
5. Baranowice	8	12	24:21
6. Ocice Racibórz	8	7	14:27
7. Kuźnia Raciborska	8	7	12:37
8. Gmina Lubomia	8	6	9:22
9. Krzyżanowice	8	3	6:31

JUNIORZY MŁODSI B1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XII kolejka (29/30.10.2022)		
Kokoszyce – Palowice	1:7 (1:5)	
Czerwionka – Jejkowice	6:0 (3:0)	
Orzepowice – Łaziska	5:1 (2:1)	
Kornowac – Krzyżkowice	2:4 (2:0)	

TABELA			
1. Orzepowice	12	32	53:16
2. Czerwionka	12	29	77:12
3. Palowice	12	23	60:19
4. Jejkowice	12	23	36:14
5. Łaziska	12	13	28:41
6. Kornowac	12	6	14:61
7. Krzyżkowice	12	5	17:68
8. Kokoszyce	12	5	16:70

XIII kolejka (05/06.11.2022)	
Jejkowice – Palowice (sb 10:00), Krzyżkowice – Kokoszyce (nd 10:00), Kornowac – Orzepowice (nd 10:00), Łaziska – Czerwionka (nd 11:30).	

JUNIORZY MŁODSI B2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XII kolejka (28/30.10.2022)		
Champions Rybnik – Jastrzębie II	4:5 (2:1)	
Kleszczów – Żory	2:1 (0:0)	
Gaszowice – Gaszowice	0:11 (0:2)	
Rymer Rybnik – pauza		

TABELA			
1. Gaszowice	10	26	75:15
2. Jastrzębie II	10	25	68:17
3. Stanowice	10	15	39:58
4. Żory	10	13	40:41
5. Rymer Rybnik	10	10	31:41
6. Champions Rybnik	11	9	41:57
7. Kleszczów	11	4	13:78

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup Aut - Złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

NAPRAWA, CZĘŚCI, TUNING

• Opony zimowe continental + felgi stalowe. Roz. 195/65R15 do mercedesa + kołpaki, 607-367-775.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta trzynastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. tel. 730-809-809.

• Kredyty konsolidacyjne do 250 tys., stała rata, stałe oprocentowanie, tel. 790-501-503.

• Szybka pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika. Tel. 733-556-449.

• Upadłość, oddłużanie, restrukturyzacja. Zaczynij życie bez długów. Obsługa Prawna. Tel. 796-801-801.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam mieszkanie pow. 48,7 mkw., cena 240 000 zł, Racibórz, tel. 536-236-712.

• Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 55,50 m kw., loggia 6,60 mkw., piwnica, IX p. (winda na piętrze), wymienione okna plastikowe i instalacja elektryczna, świetna lokalizacja, Racibórz, Żorska, 512-999-051.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Apteka „Kolejowa” mgr farm. Jarosława Hylak w Raciborzu, rekrutuje na stanowisko Magister i Technik Farmacji. Wymagane doświadczenie i znajomość obsługi programu KAMSOF. Proszę o aplikowanie (CV) na adres: kolejowa20@gmail.com

• Salon Meblowy z Raciborza poszukuje osoby na stanowisko kierowcy do rozwoju mebli. Wymagane prawo jazdy kategorii „B” amatorskie. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, praca poniedziałek – piątek, godz. 9.00 – 17.00. Tel. 660-620-642.

• Zatrudnię na atrakcyjnych warunkach finansowych sprzedawcę w Salonie Meblowym Basztowa w Raciborzu. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, atrakcyjne wynagrodzenie oraz pakiet szkoleń. Tel. 660-620-642. CV na: maciej@arthen.pl.

RÓŻNE

• Poszukuję kompletnego ubranka zucha/harcerza dla chłopca. Rozmiar co najmniej 134 cm, nie mniejszy. Kontakt: maczka.agnieszka@gmail.com.

USŁUGI

• Ocieplenie, odnowa elewacji, podbitki, solidnie. Tel. 606-852-168. Rybnik, Żory i okolice.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

• Usługi budowlane docieplenie malowanie panelowanie montaż drzwi remonty faktura dotacje koszenie trawników aeracja, tel. 505-386-783, www.dekoterml.pl.

ZDROWIE**ENDOKRYNOLOGIA**

• Choroby tarczycy, endokrynologia. Dr n. med. Zbigniew Łyko, Racibórz, Rudzka 81, tel. 32-419-03-59, 500-624-641, 602-613-651.

GINEKOLOGIA

• Dr n. med. Zbigniew Łyko, specjalista ginekologii i położnictwa, Racibórz, Rudzka 81, 32-419-03-59, 500-624-641, 602-613-651.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badania tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

ORTODONCJA

• Aparaty ortodontyczne. Centrum Medyczne Racibórz Ostróg, Rudzka 81. Dr Łyko & Łyko, 32-419-03-59, 500-642-641.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

WYDAWNICTWO NOWINY Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca – 15 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko**POGRUBIENIE***

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tania. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

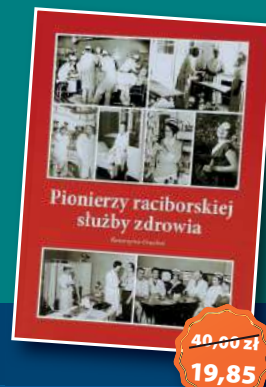
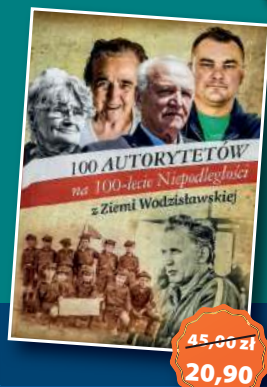
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl, tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polska Press Sp. z o.o., Sosnowiec
© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Bulgo- cząca woda	▼	7	Strawa, wikt Wybieg, kruczek	▼	Imię Ociepki, malarza samouka	▼	Jules, pisarz francuski Dwa tygodnie wolnego	▼	Stolica Kenii	▼	Próbna wersja np. gry komp. Duża bańka	▼	Kleryk, uczeń seminarium Przyprawa do flaków	▼	Wybitny historyk rzymski	▼	24		
Urząd dzielący lokalę	▶			▶	2							▶	Roślina ogrodo- wa, śláz	▶					
Winona, aktorka amer.	▶			▶			Imię z przeboju Kiepur	▶						▶	Państwo islamskie	▶	Tyson, b. bokser		
▶							Baton z lwem na złotku	▶	5				▶	Carter Z Lome	▶	8	19		
Oddawa- ny w pokorze	▶									Dawniej do krycia dachów	▶								
Pracownik uniwersytetu	▶					Monstrum, straszdyło ... von Bismarck	▶									Dobrze, gdy nie od parady			
Człowiek śniegu	▶	13							Vincent van malarz		Nad nim Kalkuta Grząskie bajora	▶	14				Tacka przy wadze	26	
▶																			
Bada komórki ciała	▶		Mora- wiecki, polityk	▶		Daniel z obsady filmu „Skyfall”	▶		Mel ze świata filmu							Walczy na ringu	6	Łoże armaty	
Wyrób atlasu, pluszu	▶			▶						Wojak zbrojny w rapier	▶								
▶																			
		17					Piorun 1/100 dolara	▶		29									
Część ciała Kolorowa sieć telefoniczna	▶																		
▶																			
Luis z estrady Po Carterze	▶																		
▶																			
		23																	
Niem. imię męskie	▶		Facho- wiec od upraw	▶															
Gołąb jak dawna broń	▶			▶															
▶																			

HUMOR

☺ ☺ ☺

Jedzie sobie bogaty człowiek limuzy-
ną, patrzy a tu jakiś biedak wpiernicza
trawę, aż mu się uszy trzęsą. podjeżdża
do niego bliżej i pyta:
– Panie czemu pan jesz trawę?
– Aaaa... głodny jestem i nie mam na
jedzenie.

☺ ☺ ☺

– To wsiadaj pan, zabiorę pana do
siebie.
Ucieszony biedak pomyślał o rodzinie
i pyta:
– A mogę wziąć ze sobą dzieci?
– No spoko niech wsiadają.
– A mogę wziąć ze sobą żonę?
– Dobra, dobra byle szybko.
– A mogę wziąć ze sobą rodziców?
– Panie tak wielkiego trawnika to ja nie
mam!

☺ ☺ ☺

Po latach spotykają się koledzy:
– Hej, Heniek, jak ci się powodzi?
– Bardzo w porządku, Józku, mam sieć
sklepów i nieźle zarabiam.
– Jak tego dokonałeś? Przecież przez
matkę siedziałeś parę razy w tej samej
klasie.
– Wiesz, kupuję w Chinach duperele po
złotówce i sprzedaję tutaj po cztery zło-
te. No i z tych trzech procent jakoś żyję.

☺ ☺ ☺

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Uda Ci się wykonać wszystko, co sobie założyłeś. Od bardzo
długiego czasu pocujesz w końcu dumę i zadowolenie
ze swoich działań. Twoje obecne samopoczucie będzie
dodatkowym motorem napędowym i motywacja do dalszego
rozwoju. Masz głowę pełną pomysłów, czas najwyższy
zacząć je uwolnić ze swojej głowy i wprowadzać do realnego
życia.

BYK 21.04 – 20.05

To nie będzie łatwy tydzień. Wiele planów pójdzie nie po
Twojej myśli i ciężko będzie Ci się pogodzić z takim stanem
rzeczy. Możesz czuć frustrację i niezrozumienie. Pamiętaj
jednak, by nie przerzucać odpowiedzialności za swoje
emocje na innych.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Skup się na pracy i swoich obowiązkach zawodowych.
Będziesz mieć wiele zadań do wykonania, które
będą pewnego rodzaju wyzwaniem. Podejmiesz je
z przyjemnością i nie będziesz narzekał na brak wolnego
czasu. Dobrze odnajdziesz się w tej roli.

RAK 22.06 – 22.07

W tym tygodniu czekają Cię spotkania rodzinne, podczas
których będziesz mógł psychicznie odpocząć i na
chwilę zapomnieć o bieżących obowiązkach. Skupisz
też więcej uwagi na sobie i swoim samopoczuciu. Nie
będziesz zmuszać się do rzeczy, które wywiera na Tobie
spóeczeństwo, a które w żadnym stopniu nie są zgodne
z Twoimi wartościami.

LEW 23.07 – 22.08

Zaiwestuj w siebie i swoje umiejętności. Przed Tobą wiele
ciekawych kursów i szkoleń, po których będziesz miał
większe pole manewru. Na udział w niektórych szkoleniach
zdecydujesz się wziąć udział tylko ze względu na swoje
osobiste zainteresowania i nie będziesz liczył na żadne
finansowe profity z tego tytułu.

PANNA 23.08 – 22.09

Popatrz na świat przez różowe okulary i pobłażliwie podejdź
do niektórych spraw a uda Ci się swoją pozytywną energią
zarazić najbliższe otoczenie. Bądź uważny na zachowania
innych ludzi, niektórzy mogą chcieć skorzystać z Twojej
dobrej woli i dobrego nastawienia.

WAGA 23.09 – 22.10

Staniesz przed ciężkim wyborem. Sytuacja będzie wymagać
od Ciebie konkretnych działań. Warto zakasać rękawy
i uporać się z tym jak najszybciej. Korzystaj z pomocy, jaką
oferują Ci inni i nie bój się przyznawać do tego, że czegoś
nie jesteś pewien.

SKORPION 23.10 – 21.11

Wiele planów, które chciałeś zrealizować nie pójdzie po
Twojej myśli. Nie uda Ci się również osiągnąć założonych
celów, co negatywnie odbije się na Twoim nastroju
i poczuciu własnej wartości ale Nie trać wiary w siebie i we
własne możliwości.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Choć nie wydarzy się nic konkretnego, będziesz szczęśliwy
i zadowolony ze swojego życia. Zaczyniesz dostrzegać
i doceniać małe rzeczy, które do tej pory umykały Twojej
uwadze. Postanowisz również więcej czasu poświęcić na
pielęgnowanie siebie i swojego umysłu.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Zastużyłeś sobie na urlop i chwilę odpoczynku. Skorzystaj
z okazji i w pełni ciesz się swoimi matymi wakacjami bez
wyrzutów sumienia. To też dobry czas na przemyślenia
odnośnie swojego życia i planów na dalszą przyszłość.

WODNIK 20.01 – 18.02

Zajdzie w Twoim życiu wiele zmian, w których trudno będzie
Ci się odnaleźć i przystosować do nowej codzienności.
Możesz mieć problem z zaakceptowaniem pewnych rzeczy,
które nie są do końca zgodne z Twoimi wartościami
i zasadami. Postaraj się bardziej otworzyć na zmiany
i podejść do nich z otwartym umysłem.

RYBY 19.02 – 20.03

W końcu zdecydujesz się zadbać o siebie i swoje
samopoczucie. Karty zwiastują odcięcie się od toksycznych
osób, które wprowadzały niepotrzebny chaos i ciągłe
poczucie winy do Twojego życia. Zaczyniesz zajmować się
rzeczami, które Cię interesują i sprawiają prawdziwą radość.
W końcu pocujesz się wolny i szczęśliwy.

Opracował Algiz • www.wrozbyonline.pl